

Przywódcy PRL z wizytą przyjaźni w Moskwie

W dniu 3 marca, na zaproszenie KC KPZR, do Moskwy przybyli z wizytą przyjaźni — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz i członek Biura Politycznego KC PZPR sekretarz KC PZPR Bolesław Jaszczuk.

Polskich przywódców powitali na lotnisku — sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, sekretarz KC KPZR K. Katuśzew i ambasador PRL w ZSRR J. Ptasinski. (PAP)

Golda Meir kandydatem na premiera Izraela

Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że w niedzielę na posiedzeniu gabinetu izraelskiego 13 ministrów należących do izraelskiej Partii Pracy wysunęło kandydaturę Goldy Meir na stanowisko premiera. Golda Meir, b. minister spraw zagranicznych Izraela, liczy 70 lat. (PAP)

Wymiana ognia nad Jordanem

W niedzielę po południu wojska izraelskie stacjonujące na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu ostrzelały z dział artyleryjskich stanowiska jordańskie w wiosce Karama, 8 km na północ od mostu Allenby. Strona jordańska natychmiast odpowiedziała ogniem i zmusiła stanowiska ogniowe artylerii izraelskiej do milczenia. Wymiana strzałów trwała godzinę i 40 minut.

Jak oświadczył rzecznik wojskowy — Jordańczycy nie ponieśli strat. (PAP)

Poczucie „nowego zaufania“

Nixon zadowolony z podróży po Europie

Po wylądowaniu w bazie wojskowej Andrews pod Waszyngtonem, prezydent Nixon krótko zrelacjonował wrażenia wyniesione z podróży do krajów Europy Zachodniej, podkreślając, że szerzej wypowie się na ten temat na czwartkowej konferencji prasowej.

Nixon oświadczył, że powraca z dominującym poczuciem „nowego zaufania, jakie wytworzyło się między USA a ich europejskimi partnerami; pozwoli to Zachodowi dążyć do nawiązania nowych porozumień ze Związkiem Radzieckim. Jest rzeczą zadziwiającą, że w okresie głębokiego skłócenia i konfliktów wewnętrznych w Europie,

Wspólne ćwiczenia wojsk NRD i ZSRR

Jak podaje agencja ADN, wspólne ćwiczenia grupy wojsk radzieckich stacjonujących w NRD i Narodowej Armii Ludowej NRD rozpoczęły się zgodnie z planem w sobotę na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ćwiczeniami kieruje dowódca naczelny zjednoczonych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego marszałek Związku Radzieckiego Iwan Jakubowski. Zgodnie z planem szkolenia bojowego sztabu zjednoczonych sił zbrojnych, celem ćwiczeń jest dalsze udoskonalenie współdziałania oddziałów w różnego rodzaju akcjach bojowych, w trudnych warunkach meteorologicznych.

Jak donoszą korespondenci wojskowi dzienników „Krasnaja Zwiezda” i „Volksarmee” oddziały dotarły do wyznaczonych rejonów koncentracji. Sztab rozpoczął realizację powierzonych zadań. Wszyscy biorący udział w ćwiczeniach żołnierze, podoficerowie i oficerowie wykazują od chwili ogłoszenia alarmu bojowego wysoki stopień gotowości bojowej. (PAP)



POZNAN
WTOREK
4
MARCA
1969

Wydanie AB
Nr 53 (7788)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Zdenerwowanie w Bonn

Wzmaga się napięcie wokół Berlina Zachodniego

**Ostrzeżenie radzieckiego kontrolera powietrznego
Neolaszystowska propaganda NPD-owców**

Jak informuje w poniedziałek po południu boński korespondent PAP red. L. Kaszycki, wśród polityków zachodni-niemieckich wzmaga się z godziny na godzinę zdenerwowanie z powodu sytuacji wywołanej bezprawną decyzją Bonn o przeprowadzeniu w Berlinie Zachodnim Zgromadzenia Federalnego, które ma dokonać wyboru prezidenta NRF.

Buńczuczne oświadczenia polityków bońskich ustępują coraz bardziej miejsca refleksji nad konsekwencjami jakie może pociągnąć za sobą prowokacja zachodniobermberska. W przewidywaniu możliwych komplikacji na dni najbliższe powołano do życia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych NRF sztab organizacyjny, który bez przerwy gromadzi i analizuje meldunki dotyczące sytuacji w Berlinie Zachodnim oraz na drogach dojazdowych między NRF a Berlinem Zachodnim. Bez przerwy narażają się Kiesinger, Brandt i Wehner.

Dwa nowe elementy zmieniały początkowo taktykę Bonn, która polegała na bagatelizowaniu kryzysu zachodniobermberskiego i równoczesnym wysuwaniu ogólnikowych propozycji „kompromisowych”. Dzięki temu spodziewano się przede wszystkim zyskać na

czasie aż do momentu, w którym ponad tysiąc deputowanych do Zgromadzenia Federalnego znajdzie się w Berlinie Zachodnim i dokona wyboru nowego prezydenta.

Po pierwsze — oświadczenie radzieckie, że ZSRR nie przyjmuje odpowiedzialności za bezpieczeństwo przelotów dokonywanych dla przetransportowania do Berlina Zachodniego uczestników planowanej tam imprezy uświadomiło Bonn o powstałej sytuacji i związanych z nią niebezpieczeństwem. Interwencje bońskie u trzech mocarstw zachodnich przyniosły zapewnienia, które bynajmniej nie usunęły obaw przed ryzykiem.

Po drugie — jeszcze poważniejsze obawy budzą ewentualne konsekwencje noty rządu ZSRR do rządu NRD, przekazanej w odpisie trzem mocarstwom zachodnim. Jak wiadomo nota podkreśla, że rząd NRF usiłuje w coraz szerszym zakresie włączyć Berlin Zachodni do odwetowych przygotowań militarnych i że ta akcja stwarza sytuację, której nie wolno tolerować. Nota zawiera ostrzeżenie przed dalszym nadużywaniem dróg prowadzących przez terytorium NRD do przewożenia z Berlina Zachodniego materiałów służących celom wojskowym.

Główny kontroler sekcji radzieckiej w berlińskim ośrodku bezpieczeństwa powietrznego, zwrócił się 2 bm. do głównych kontrolerów USA, W. Brytanii i Francji z oświadczeniem następującej treści:

„Jak wiadomo władze zachodni-niemieckie zamierzają zorganizować 5 marca br. w Berlinie Zachodnim poważną prowokację polityczną pod pretekstem przeprowadzenia wyborów prezydenta NRF. W tym celu, wbrew obowiązującym porozumieniom międzynarodowym i wbrew postanowieniom czterostronnym, do Berlina Zachodniego mają być przewiezieni członkowie Zgromadzenia Federalnego, w tym przedstawiciele prohitlerowskiej, neonazistowskiej na rodowo-demokratycznej partii NPD.

W związku z tym polecono mi podać do wiadomości strony amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej, że w przypadku gdy udostępnią one samoloty dla nielegalnego przewożenia uczestników tego zgromadzenia do Berlina Zachodniego, strona radziecka odmawia zagwarantowania bezpieczeństwa tych lotów i nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zabezpieczenie.”

Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich w berlińskim ośrodku bezpieczeństwa powietrznego oświadczyli w odpowiedzi, że podtrzymują swoją opinię, iż Związek Radziecki ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo wszystkich lotów amerykańskich, francuskich i brytyjskich w

korytarzach powietrznych prowadzących do Berlina.

Im bliższy jest termin bezprawnych wyborów prezydenta NRF w Berlinie Zachodnim wyznaczonych na 5 marca tym bardziej po teguje się w tym mieście fala odwetowej neohitlerowskiej propagandy. Zarówno w NRF jak i w Berlinie Zachodnim rozpowszechnia się prowokacyjne ulotki apelujące do „wszystkich niemieckich patriotów”. Autorem tego apelu jest zachodni-niemiecka reakcyjna organizacja „Narodowe Siły Niemiec” utrzymująca ścisłe kontakty z neofaszystowską partią von Thadden. Reakcjoniści domagają się przeprowadzenia wyborów w Berlinie Zachodnim. (PAP)

W Wietnamie Południowym

Partyzanckie rakiety ekspłodują w Sajgonie

W poniedziałek rano, po raz trzeci od chwili rozpoczęcia przez siły wyzwolenicze ofensywy generalnej Sajgon znalazł się pod partyzanckim ogniem.

Żołnierze Frontu Wyzwolenia ostrzelali obiekty strategiczne Sajgonu z broni rakietowej. Dwie rakiety eksplodowały nie opodal portu, gdzie zakotwiczony był południowo-koreański okręt wojenny. Na tymczas w całym mieście ogłoszono alarm, a amerykańskie myśliwce bombardujące wzniósł się w powietrze w celu wykrycia wyrzutni rakietowych.

Poniedziałek był 9-tym dniem partyzanckiej ofensywy w Wietnamie Południowym. Dotychczas na pozycję wroga w tzw. czterech rejonach taktycznych wystrzelono około 5 tys. różnego rodzaju pocisków. W ciągu ostatnich doby oddziały partyzanckie zaatakowały 20 baz i innych obiektów wojskowych w Wietnamie Południowym. Jednocześnie doszło do licznych starć między partyzantami a oddziałami USA, które korzystały z pomocy czołgów oraz lotnictwa. W starciach tych strona amerykańska poniosła straty szacowane na 5 zabitych i 64 rannych.

Wystrzelenie kabiny kosmicznej „Apollo-9“

W poniedziałek o godz. 16 GMT (17-ta czasu warszawskiego) wystrzelona została rakietą nośna „Saturn-5” z kabiną „Apollo-9”.

Na pokładzie kabiny znajdują się trzej kosmonauci James McDivitt, David Scott i Russell Schweickart. (PAP)

Manewry NATO w Norwegii

Jak donoszą z Oslo zamunikowano tam, że w dniach od 7 do 12 marca w północnej Norwegii przeprowadzone zostaną manewry NATO pod kryptonimem „Cold Winter — 69”. W manewrach wezmą udział jednostki norweskie i brytyjskie. (PAP)

Doniesienia z Syrii

Skomplikowana sytuacja po zamachu stanu

Napływające informacje potwierdzają sobotnie pogłoski o zamachu stanu w Damaszku. Niedzielne dzienniki kairskie informują, że syryjski minister obrony, generał Asad, przejął władzę drogą bezkrwawą, aresztując prezydenta Atasiego i pewną liczbę przywódców partii Baas.

Szef sztabu armii syryjskiej, generał Tallas udzielił poparcia Asadowi, co uważa się za główny czynnik, dla którego zamach dokonany został z taką łatwością. Dzienniki informują, powołując się na obserwatorów, że jedynie w północnej części kraju były pewne próby przeciwstawienia się zamachowi. Próby te organizowali minister spraw wewnętrznych Tawil i minister spraw zagranicznych Aszawi, którzy zmobilizowali chłopów i robotników dla poparcia Atasiego.

Komentując wydarzenia w Damaszku, prasa kairska pod

kreśla, że są one rezultatem długotrwałej rywalizacji między cywilnym a wojskowym skrzydłem rządzącej partii Baas. Rywalizacja ta była szczególnie wyraźna po dokonanych w listopadzie ub. roku zmianach w gabinecie damasceńskim.

Obecny kryzys rozpoczął się przed kilku dniami w północnym mieście Latakija, gdzie kierownictwo partii było podzielone na zwolenników krajowych przywódców partii Baas i zwolenników generała Asada. Wcześniej doniesienia sugerowały, że sprzeczne interesy generała Asada i zastępcy sekretarza partii Baas, generała Dżadida, były główną treścią życia politycznego w Syrii. Niewiadomo dokładnie, co dzieje się z Dżadidem, który najprawdopodobniej został aresztowany, podobnie jak Atasi i inni przywódcy partii Baas.

Agencja France Presse, powołując się na źródła dobrze poinformowane, podaje bliźsze dane o śmierci szefa syryjskiej władz bezpieczeństwa, płk. Dżundi. Według tych informacji Dżundi popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru podczas gwałtownej dyskusji między przywódcami obu powołanych grupowań syryjskich.

Zdaniem agencji w nocy z soboty na niedzielę w pałacu prezydenckim w Damaszku odbyło się spotkanie dotychczasowego prezydenta i szefa rządu Syrii Atasiego, zastępcy sekretarza generalnego partii Baas generała Dżadida z ich przeciwnikami w obecnym kryzysie, którym przewodził generał Asad.

Z doniesień agencji w Syrii jest nadal skomplikowana i trwa próba sił między dwoma ugrupowaniami politycznymi.

Agencja Reutera powołując się na dobrze poinformowane źródła w Damaszku donosi, że w najbliższych dniach odbędzie się nadzwyczajna sesja krajowego kongresu rządzącej partii Baas, na której zostanie przedyskutowana sprawa obecnego kryzysu w Syrii. W ciągu dwóch dni zostaną rozstrzygnięte zaproszenia do 150 członków kongresu. Zapowiedziano, że komunikat przebiegu sesji zostanie podany do publicznej wiadomości dopiero po jej zakończeniu.

Agencja dodaje, że odnosi się wrażenie, że wysiłki gen. Asada w celu utworzenia nowego rządu i zastąpienia zwolnionych przywódców partii jak dotąd, nie powiodły się. (PAP)

Ożywiony ruch na Targach Lipskich

Z okazji otwarcia Targów Lipskich Horst Soelle, minister NRD do spraw stosunków gospodarczych z zagranicą, wydał w sobotę wieczorem uroczyste przyjęcie. Powitał on serdecznie obecnego wśród gości przewodniczącego Rady Ministrów NRD Willi Stophę, członków i zastępców członków Biura Politycznego KC SED, zastępców członków przewodniczącego Rady Państwa oraz wicepremierów.

W poniedziałek i sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht kontynuował zwiedzanie poszczególnych ekspozycji działu technicznego. Towarzyszyli mu członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC SED i inne osobistości. (PAP)

„Pan Wołodyjowski” wchodzi na ekrany

28 marca odbędzie się premiera filmu „Pan Wołodyjowski” — ekranizacji trzeciej części senkiwiczowskiej trylogii dokonanej przez reżysera Jerzego Hoffmana. Reżyser, który obok Jerzego Lutowskiego jest także współautorem scenariusza, starał się o dochowanie wierności literackiej. Film (szerokoekranowy, kolorowy na taśmie Castmancolor) nakręcony był niespełna rok, a ścieżkę 11 miesięcy (— od 13 października 1967 r. do 13 września 1968 r.). Zdjęcia na tle stacji chłepczyckiej realizowano w Bieszczadach, tam też filmowano ucieczkę Basi, płonący Raszków i inne. (PAP)

Polska wyprawa w góry Atlas

12 polskich alpinistów, biorących udział w zimowej wyprawie w Wyższe Góry Atlas wypłynęło ze Szczecina, 1 lutego br. statkiem „Bieszczady” pod patronatem kpt. Danuty Kobylskiej-Walas z Casablanki w Maroku. Dwóch pozostałych alpinistów, wchodzących w skład tej ekipy, udało się tam już znacznie wcześniej, w dniu 8 stycznia br. statkiem „Kopalnia Bobrek” pod dowództwem kpt. R. Szymkowskiego. Pomimo trudnych warunków nawigacyjnych, spowodowanych sztormami na Morzu Północnym i w Zatoce Biskajskiej, wszyscy uczestnicy wyprawy dopłynęli szczęśliwie 20 lutego do portu w Casablance.

W trakcie podróży uczestnicy wyprawy, płynący „Bieszczadami” byli niezwykle przyjaźnie witani i podejmowani przez Club Alpino Italiano w Genui. W Casablance, polskich alpinistów gościł u siebie dr Nawrocki. Dzięki dużej życzliwości i sympatii dla polskiej wyprawy wysokożemskiej ze strony wicekonsula Z. Szymańskiego, pomyślnie i szybko załatwiono szereg spraw formalnych.

Prasa marokańska poinformowała swoich czytelników o zamiarach i celach polskiej wyprawy. PAP

Zwiększone dostawy ciągników i maszyn rolniczych

Ambitne zamierzenia przemysłu maszynowego

Nasze rolnictwo otrzymuje z każdym rokiem coraz więcej ciągników i maszyn rolniczych, na które istnieje ogromne zapotrzebowanie. W roku 1967 wartość sprzedanych traktorów i maszyn rolniczych wyniosła 6.422,5 mln zł, a w roku ubiegłym ponad 7.493 mln zł.

Trzesienie ziemi w Grecji

Ateńskie obserwatorium zarejestrowało w poniedziałek silne trzesienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w odległości 360 km na północny wschód od Aten — donosi agencja Reutersa.

Wstrząsy sejsmiczne wystąpiły wzdłuż wybrzeży Azji Mniejszej. Siła wstrząsu wynosiła 5 stopni w skali Richtera.

Jak na razie nie odnotowano żadnych przypadków śmiertelnych, ani większych szkód materialnych po greckiej stronie Morza Egejskiego. (PAP)

Głównym dostawcą tego sprzętu jest przemysł maszynowy, który ubiegłoroczne zadania wykonał w 100,8 proc. dostarczając więcej niż zakładano niektórych rodzajów maszyn rolniczych oraz części zamiennych. Połączone to było z dużym wysiłkiem, ponieważ część kooperantów nie wywiązała się w pełni ze swych zobowiązań. Poważne kłopoty sprawiło również opóźnienie prac inwestycyjnych. Dlatego też dostawy niektórych rodzajów ciągników i maszyn, głównie z „Ursusa”, Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku, grudniadzięk „Unii”, Zakładów „Kraj” w Kutnie i paru innych — przebiegały nieregularnie. Natomiast na dobro przemysłu ciągników i maszyn rolniczych należy zapisać to, że załogi jego zakładów dołożyły wielu starań, aby podnieść jakość i trwałość produkowanego sprzętu, o czym świadczy zmniejszająca się ilość reklamacji użytkowników.

W bież. roku zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych podjęły ambitne zadania zwiększenia produkcji, w stosunku do wykonania planu w ub. roku, o 16,5 proc. M. in. przewiduje się wyprodukowanie 43,5 tys. ciągników kołowych (czyli blisko 10 tys. sztuk więcej niż w ub. roku).

Demonstracje w Pekinie

W związku z incydentem na granicy radziecko-chińskiej — w poniedziałek zaczęto otwierać w Pekinie atmosferę z gorących dni „rewolucji kulturalnej” i organizować demonstracje antyradyckie.

Od wczesnych godzin rannych rozgłosza pikietyż nadaje informacje na ten temat agencja „Sin-hua”, treść noty MSZ Chińskiej Republiki Ludowej do rządu ZSRR oraz komentarze. Puszczano w ruch głośniki zainstalowane na ulicach i placach Pekinu. Grupy demonstrantów zaczęły się gromadzić w pobliżu ambasady ZSRR i w kilku innych punktach.

Do godziny 12 w południe tłum nie zajmował ulicy „Antyrewolucji stycznej” — prowadzącej bezpośrednio do gmachu ambasady ZSRR. Niektóre grupy demonstrantów podjeżdżały do punktów zbiórki samochodami ciężarowymi. Kilka pieszych kolumn przemarszerowało przez stosunkowo odległą dzielnicę dyplomatyczną, przedstawicieli zagranicznych. Powtarzały się bez przerwy okrzyki antyradyckie. (PAP)

Co niżej - inni

Bonn obstaje przy prowokacji

Upór, z jakim rząd NRF obstaje przy planach zwolnienia elekcji prezydenckiej do Berlina Zachodniego oraz jego negatywny stosunek do propozycji NRD zmierzającej przecież do ułatwienia władzom w Bonn wycofania się z tej prowokacyjnej imprezy, wydają się potwierdzać, że zachodni Niemcy nie chcą zrezygnować z premedytacji zmierzającej do powiększenia napięcia w tej części Europy, próbując zadać cios zarysowującym się możliwościom wznowienia dialogu Wschód — Zachód.

Jak wiadomo, po ogłoszeniu bońskich planów zwolnienia 5 marca Zgromadzenia Federalnego do Berlina Zachodniego, kraje socjalistyczne zwróciły uwagę rządowi NRF na poważne konsekwencje takiego kroku. Ostatnio Walter Ulbricht w liście do Willy Brandta zaproponował, aby socjaldemokratyczny minister w rządzie NRF spowodowali przeniesienie elekcji prezydenckiej do jednego z miast zachodniemieckich. Taki krok ułatwiłby usunięcie obecnego napięcia i stworzył korzystniejszą atmosferę w stosunkach NRD z Berlinem Zachodnim. Umożliwiłoby to z kolei udzielenie ludności tego miasta przepustki wielkocennych upoważniających do odwiedzenia krewnych w stolicy NRD.

Jednakże bońskie kółka rządzące wybrały inną drogę: wzmagają (wg francuskiego „Figaro”) „wojne nerwów” wokół Berlina Zachodniego. Skłoniły one senat zachodniobermberski do wysunięcia w rozmowach z przedstawicielami NRD żądań świadczących o złej woli i uporczywym

Walny Zjazd TPD nakreślił zadania na najbliższą przyszłość

W niedzielę zakończyły się w Poznaniu dwudniowe obrady V Walnego Zjazdu sprawozdawczo-wyborczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Uczestniczyli w nim 173 delegatów z Poznania i województwa oraz zaproszeni goście m. in. wiceprezes Zarządu Głównego TPD — T. Kaczyński.

Prezes Zarządu Okręgu — J. Bartkowiak przedstawił zebrałym czteroletni dorobek tej organizacji oraz omówił główne kierunki działalności na najbliższą przyszłość.

W latach 1965—68 nastąpił dalszy rozwój działalności TPD. Jest to przede wszystkim zasługa społecznych działaczy, którzy z oddaniem i ofiarnością pracują w szeregu gminnych organizacjach. Na szczególne podkreślenie zasługuje coraz wszechstronniejsza działalność wychowawczo-opiekunicza, przede wszystkim prowadzona w okresie letnich i zimowych wakacji. Placówki sezonowe TPD zdobyły sobie już popularność nie tylko wśród dzieci, lecz — co godne podkreślenia — także wśród rodziców.

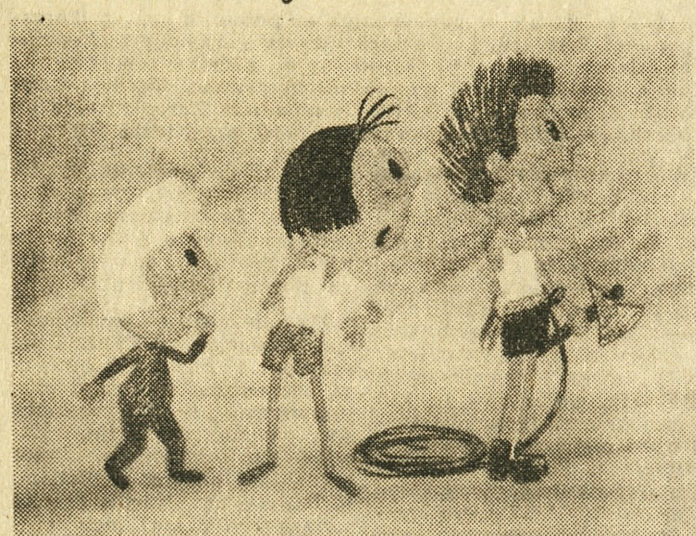
W najbliższym okresie TPD zwróci szczególną uwagę na tworzenie dalszych kół, zwłaszcza na wsi oraz placówek wychowawczo-opiekunicznych.

W pierwszym dniu obrad na stało się wręcz 14 działaczy wyróżnień. Honorowe Odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego otrzymali: F. Fulczyński, R. Herman, Maria Matyszak, L. Napiątek, J. Olewska, F. Pełczyński, W. Rybarczyk, M. Sie rakowski i B. Weber. Honorowymi Odznakami Poznania udekorowano: Hannę Kurylo, Urszulę Lausową, H. Skibę, Cecylię Twardy i Reginę Wentzel.

W drugim dniu obrad, 2 bm., toczyła się dyskusja, przede wszystkim nad sprawą rozszerzenia działalności TPD.

Dokonano także wyboru 22 delegatów na krajowy zjazd TPD, który ma się odbyć w połowie kwietnia br. oraz nowych władz Zarządu Okręgu. Prezesem został ponownie J. Bartkowiak. (a)

Festiwal filmów dla dzieci



Dalsze prowokacje przeciwko Kambodży

Jak donoszą z Phnom Penh, dowództwo wojskowe kambodżańskiej prowincji Sway Rieng zakomunikowało, że w nocy z 25 na 26 lutego br. wojska amerykańsko-saigonskie znów ostrzelały w prowincji kambodżański posterunek w rejonie Baret. Trzej żołnierze kambodżańscy zostali ranni.

27 lutego br. kilka amerykańsko-saigonskich samolotów, które wtargnęły do obszaru powietrznego Kambodży, w ciągu 4 godzin krążyło i ostrzeliwało z broni maszynowej oraz rakiet terytorium w rejonie kambodżańskiej miejscowości Mesartangk w prowincji Sway Rieng. Ciężkie rany odniosło 5 kobiet kambodżańskich z okolic Chantrea. Jedna z nich zmarła w drodze do szpitala. (PAP)

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu w Sali Wielkiej Palacu Kultury i Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży zorganizowany przez Naczelny Zarząd Kinematografii oraz Prezydium RN Poznania. Festiwal ten, jak wiadomo, jest kontynuacją organizowanych w latach 1963—1966 w Poznaniu przez „Filmos” przeglądów filmów animowanych i dziecięcych. Celem festiwalu, jak to głosi regulamin, jest popularyzacja polskiej produkcji filmowej dla dzieci i młodzieży, stworzenie bodźców dla zainteresowania realizatorów tymi formami oraz ożywienie dyskusji nad aktualnym stanem twórczości dla dzieci i młodzieży.

Dzisiaj w pierwszym dniu festiwalu odbędzie się pierwszy pokaz filmów konkursowych. Filmy śledzić będzie jury pod przewodnictwem dr A. Kulika, które przyzna nagrody w poszczególnych grupach filmów. (o)

Na zdjęciu kadr z filmu Ryszarda Słapczyńskiego „Witaminki”. Film ten wyświetlony zostanie w ramach festiwalu.

CZYN XXV-LECIA

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ŻNIWNYCH

Wczoraj na masowce w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych załoga zobowiązała się wykonać dodatkowo po 100 ton żelaza szarego i ciagliwego na potrzeby własne i kooperantów oraz 50 sztuk ścinaczy do zielonek „Orkan-2” z przeznaczeniem na eksport do ZSRR. W czynie społecznym pracownicy założą zielone i kwiatniki w fabryce. Administracja zobowiązała się z kolei utworzyć dla nich w tym roku podmiejski ośrodek wypoczynkowy na wczasach świątecznych oraz poszerzyć ośrodek w Ustroniu Morskim, aby zapewnić rodzinom dalszych 25 miejsc. O 2 miesiące skrócona będzie modernizacja wydziału montażu.

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH

Przez podniesienie wydajności pracy o 3,5 procent na jednego robotnika, lepszą organizację pracy i dyscyplinę oraz dalszy postęp techniczny — za łoga wygospodaruje dodatkowe moce produkcyjne obliczone na wartość 350 000 zł. Podniesienie estetyki wyrobów, zwłaszcza eksportowych, zwiększenie eksportu, 4110 robociznogodzin przeznaczonych na czyn społeczny — oto dalsze zobowiązania z tej Fabryki.

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

Załoga zakładów postanowiła skrócić o jeden dzień naprawę każdej ciężarówki marki „Star”, a samochodu „Tatra” — o 5 dni. Poza planem zostaną tu wykonane 2 naprawy główne „Stara” oraz kilkadziesiąt części do tego samochodu, a także 10 myjni „Gejzer”.

BIURO PROJEKTÓW WODNYCH MELIORACJI

Niezależnie od czynów społecznych na rzecz Poznania pracownicy Biura zobowiązali się wykonać na tej samej zasadzie dokumentację techniczno-roboczą dotyczącą m. in. odwodnień szkół, przedszkoli, domów dziecka, domów starców, odwodnień obiektów sportowych i terenów rekreacyjnych oraz opracowań zbiorników i ujęć wodnych na wsi.

ZAKŁADY PŁYT PILSNIOWYCH

Na wczorajszym wiece czarnkowskiej załoga ustaliła wyprodukowanie ponad plan 350 000 m kw. płyt oraz m. in. drogą podniesienia jakości, większą produkcją własnej energii elektrycznej — doprowadzenie do obniżki kosztów własnych. 37 000 robociznogodzin zadeklarowanych jako czyn społeczny zostanie przeznaczonych na budowę basenu kąpielowego i ulepszenie terenu zakładu. (zs)

Przeciwko ekspansji kapitału USA

Wspólnota gospodarcza państw skandynawskich

Na sobotnim i niedzielnym posiedzeniu Rady Państw Północnych omawiany był pierwszy, a zarazem najważniejszy temat obecnej sesji — projekt utworzenia wspólnoty gospodarczej tych państw.

Nie ogłoszono wprawdzie żadnych oficjalnych deklaracji ani zaleceń w tej sprawie, jednakże wypowiedzi szefów rządów i przedstawicieli opo-

zycji pozwoliły na jeszcze jedno skonfrontowanie poglądów stron, a co ważniejsze — odzwierciedlały skłonność do kompromisów w imię wyższego celu, jakim jest „Nordek”.

Z pierwszego dnia sesji war to odnotować przede wszystkim głos premiera Szwecji dr T. Erlander, który do argumentów na rzecz wspólnoty państw północnych dorzucił jeszcze jeden: odpowiedź na „wyzwanie amerykańskie”. Wspomniałszy mianowicie o widocznej ekspansji kapitału amerykańskiego w Europie, a z drugiej strony — o zainteresowaniu USA rynkiem skandynawskim, Erlander oświadczył: „Jeżeli chcemy sami kształtować swą przyszłość, to musimy odpowiedzieć na to wyzwanie mobilizacją sił i udowodnić, że stać nas również na samodzielny rozwój gospodarczy”.

Charakterystyczna była, wstępująca w miarę trwania obrad, zmiana akcentów co do sprawy stosunków „Nordek” — Europejska Wspólnota Gospodarcza. W sobotę dominowały głosy — zwłaszcza ze strony przywódców partii opozycyjnych — na rzecz koncepcji „pomostu do EWG”. Zmianę przyniosła niedzielna wystąpienie premiera Finlandii — M. Koivisto, który jeszcze raz odczytał się od takiego założenia, Koivisto dał do zrozumienia, że jeżeli w ogóle może być mowa o „Nordeku” jako tworze przejściowym, to tylko w kierunku integracji całego rynku europejskiego, łącząc go z krajami socjalistycznymi. Finlandia nie zaakceptuje niczego — stwierdził — co ograniczałoby jej handel ze wschodem. Wyraził również przekonanie, że obecna mapa gospodarcza Europy nie jest rozwiązaniem trwałym i dodał, że EWG nie stanowi koncepcji zbyt szczątkowej. (PAP)

Konserwacja Panoramy Racławickiej

Jeszcze w tym roku ruszą prace konserwatorskie przy Panoramy Racławickiej. Najważniejsze trudności nastrożają znalezienie odpowiedniego pomieszczenia dla rozwieszenia poczynionych części tzw. bryłów wielkiego płótna. Ostatecznie zdecydowano się na prowadzenie prac konserwatorskich pod... nadmuchiwym namiotem o wymiarach 20x40 metrów.

Dodatkowy kłopot, to właściwe ustawienie namiotu, okazuje się bowiem, że pod wpływem nagrzewania promieniami słonecznymi, w jego wnętrzu wytwarza się temperatura szkodliwa dla płótna. Ale i ten problem rozwiązano ustawiając namiot w cieniu drzew nad Odrą, w miejscu osłoniętym zarówno przed słońcem jak i wiatrem. Przewiduje się, że w połowie roku przyszłego płótno panoramy zostanie rozwieszona w budowanej specjalnie na ten cel rotundzie. Panorama udośćniona zostanie zwiedzającym w roku 1971. PAP

10 osób zginęło w wypadkach drogowych

W ciągu ostatnich dwóch dni na terenie kraju wydarzyło się 28 poważniejszych wypadków drogowych, w których 10 osób zginęło, a 26 osób odniosło obrażenia.

Na trasie Skorczy-Ryżowo w pow. Starogard Gdański, samochód osobowy „Moskwicz” prowadzony przez będącego w stanie nietrzeźwym Ryszarda Mechlińskiego, uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca samochodu zginął na miejscu. Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnej, w ostatnią sobotę i niedzielę zanotowano 109 pożarów. Groźny pożar wydarzył się we wsi Zofianka Dolna, woj. lubelskie, gdzie spłonęło 5 stodół oraz 8 obór. Straty wynoszą prawie 600 tys. zł. W akcji ratunkowej brało udział 16 jednostek straży pożarnej.

W Oławie, woj. wrocławskie spaleni uległa część mieszkalna Międzywojewódzkiego Domu Kultury. Ofiar w ludziach nie było. Straty wynoszą ponad 300 tys. zł. (PAP)

„Koziołki” nłaca

20, 25, 27, 30, 31 dod. 28

W 616 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 2 bm. wypłynęło 384.496 zakładów — wartości 1.153.488 — zł. Fundusz wygranych wynosił: 634.418,40 zł.

Nie stwierdzono wygranych II stopnia.

Stwierdzono: 1 „piątkę” w Koloraturze 345 w Rzyczywole pow. Oborniki w wysokości 615.348 — zł; 35 „czwórek” po 4.943 — zł; 69 „trójków premiiowanych” po 170 — zł; 1.720 „trójków” po 70 — zł; 1.192 „dwójek premiiowanych” po 25 — zł; 23.785 „dwójek” po 6 — zł. Na 3-cyfrową końcówkę banderoli 923 ustalono: 63 premie po 1.000 — zł; 73 premie po 200 — zł. Wypłata powyższych premii nastąpi w dniu 7 bm. w Kasie P.G.L. „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 30/32, pokój nr 94.

Uczestnikom gry z terenu województwa premie przekazywane będą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”. Losowanie 617 gry odbędzie się 9 bm. w Poznaniu na lodowisku „BOGDANKA” o godz. 12 podczas zawodów lwizwarskich o „Poznańskie Koziołki”, na którym losowana będzie dodatkowo 3-cyfrowa końcówka banderoli na którą przypadnie: 21 1.000 — na kupony z banderoli V-zakładowa, 21 200 — na kupony z banderoli I-zakładowa.

K149P

Toto-Lotek

Losowanie I 2, 26, 29, 45, 46, 47 dod. 16
Losowanie II olimp. 10, 29, 30, 38, 39, 45 dod. 32
Losowanie 4 cyfr z 49 5, 10, 28
Końcówka banderoli: 4443

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stobrowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI AB 4 III 1969 Nr 53 (7788)

Szanse katolickiej lewicy

Środek europejskich krajów kapitalistycznych tyko w zasadzie w dwóch państwach partie chrześcijańskiej demokracji utrzymały silne pozycje, chociaż nie jednako — w NRF i we Włoszech. Zachodniemieckie chadecja od początku zajęła miejsce na prawicy, reprezentując interesy wielkiej burżuazji, a w polityce zagranicznej kontynuując w wielu punktach założenia III Rzeszy. Rządząca partia CDU/CSU zajmowała w sprawach wewnętrznych tak skrajnie reakcyjne stanowisko, że aż do 1968 r. nie dopuszczała do legalnej działalności partii komunistycznej, partii, która poniosła największe straty w okresie hitlerowskim i która była najbardziej konsekwentnym, najbardziej niezłomnym przeciwnikiem hitlerizmu.

Włoska chrześcijańska demokracja nie mogła być tak skrajnie reakcyjna. Komuniści włoscy, którzy w okresie faszystowskim, a szczególnie w okresie wojny skupili pod swymi sztandarami najbardziej patriotycz-

ne elementy Włoch walczące o demokratyczny i niezależny kraj, byli ważną, liczącą się siłą polityczną. Koła reakcyjne i antykomunistyczne musiały na wet zgodzić się na udział komunistów w rządzie (do 1947 r.). Później nastąpił okres wzmagającej się zimnej wojny, wzrastała histeria antykomunistyczna, włoska chadecja wier nie wypełniała ówczesne dyrektywy Watykanu, który nawet wydał interdykt na katolików popierających partię lewicową. Na straży rządzącej pozycji chrześcijańskiej demokracji stało dziesiątki tysięcy ambon i konfesorów kościelnych, wielka burżuazja i obszarstwo, policyjne paki, działająca amerykańska armia.

Po kilku latach chadecja utraciła bezwzględną większość, obawiając się zaś jak ognia silnych lewicowych szukała sojuszników wśród skrajnej włoskiej prawicy. Nierozwiązywane problemy społeczne i gospodarcze kraju, wzrost represji przeciwko opozycji potęgowały oburzenie mas społecznych, doprowadzały do kryzysów politycznych. Jednocześnie kończyła się epoka Kościoła walującego antykomunizm, wszystkie nadzieje z nim związane, wszystkie próby odcięcia ludzi wierzących od partii komunistycznej speliły na niczym. Tak działało się w państwach kapitalistycznych, tak stało się w krajach socjalistycznych.

Kościół zaczął poszukiwać nowych rozwiązań, które zmieniłyby jego dotychczasowe powiązania z systemem kapitalistycznym. Nie uchylając wprost antykomunistycznych dyktand zwierzchnicy Kościoła we Włoszech zgodzili się na zmianę orientacji chadecji, tym bardziej, że w kolejnych wyborach partia ta straciła głosy. Zgodzono się na koalicję chadecji z partiami laickimi — socjalistyczną i socjaldemokratyczną — dziś już połączonymi. Zabieg ten miał w zamierzeniu „skatolizować” żądania społeczeństwa opowiadającego się za rządem lewicowym, rządem reform gospodarczych i społecznych w kraju, a jedno-

nocześnie odciąć partie laickie od współpracy i współdziałania z komunistami.

Początkowo nazwano ten rząd eksperymentem centrolewicy. Rozwój wydarzeń zdaje się jednak wskazywać, że ta próba utrzymania się przy władzy może skończyć się niepowodzeniem. Ferment wśród katolików i w całym Kościele wzrastał, powstało w chadecji wiele ugrupowań domagających się autentycznej polityki lewicowej, żądających współdziałania z partią komunistyczną i jej programem reform. Te grupy kwestionują jednocześnie strukturę Kościoła, krytykują zasadę posłuszeństwa oraz niektóre z obowiązujących doktrynalnych założeń katolicyzmu. Naciski na kierownictwo chadecji w kierunku rewizji jego dotychczasowej polityki wzrastają.

Ostatnio pojawiły się oznaki zapowiadające formalny i organizacyjny rozłam włoskiej chadecji. Stowarzyszenie pracowników katolickich (ACLI) powstałe w 1944 r. z inicjatywy Piusa XII w celu osłabienia wpływu ruchu związkowego zapowiedziało utworzenie nowej partii politycznej — partii lewicy katolickiej.

18 lutego ACLI na posiedzeniu rady krajowej postanowiło zwołać nadzwyczajny kongres na rok przed statutowym terminem, tj. w czerwcu tego roku. Nie jest wykluczone, że wówczas lewicowi katolicy utworzą własną partię. Mogłoby to istotnie zmienić układ sił politycznych we Włoszech. Chadecja, która mimo wewnętrznych rozbić w okresie wyborów jednoczyła swe wysiłki w celu zdobycia głosów, nie byłaby już partią chrześcijańską. Katolicka partia lewicowa zaś mogłaby zdobyć znaczny odsetek głosów, dotąd padających na chadecję. Jeśli zaś zważyć, że przywódca ACLI patrzy z zainteresowaniem na możliwość współpracy z komunistami, przyszłe włoskie wybory parlamentarne mogłyby przynieść nie tyle jakieś możliwości zmian w układzie sił politycznych.

Rozwój sił lewicy katolickiej we Włoszech nie jest dziś przy padkiem wyjątkowym. Wydarzenia w ruchu katolickim w Hiszpanii i w wielu krajach Ameryki Łacińskiej świadczą, że te ruchy katolickie, które występują za rzeczywistymi reformami społecznymi, które pragną zmian, w sposób niejako naturalny sprzymierzają się z ugrupowaniami lewicowymi, a więc także komunistycznymi. Bo tylko współdziałanie z nimi daje realne szanse dokonania reform, utrzymania wpływu wśród mas społecznych, a zarazem i utrzymania pozycji Kościoła. Natomiast pomijanie komunistów czy wręcz występowanie przeciwko nim prowadzi do rozbić sił postępowych, osłabia samo przez się siły lewicy katolickiej i stawia pod znakiem zapytania jej rzeczywistą wolę walki o reformy społeczne, o demokrację.

WŁODZIMIERZ WANAT

Kobiety większością wśród rolników

Polska nie jest oczywiście wyjątkiem: na całym świecie panie przypuściły szturm do zajęć, które kiedyś, dawno, bardzo dawno temu — o ile to w ogóle prawda — uchodziły za sprawę wyłącznie „męską”. Do pracy zarobkowej. Przejęły na siebie znaczną część troski o budżet, nie tylko od tej strony, jak się w nim zmieścić, jak nim gospodarować, by na wszystko starczyło — to na ogół wszędzie w dalszym ciągu pozostaje „na głowie” pani domu — ale także ponadto obowiązki zawodowe, stały się partnerem mężczyzny w fabryce, urzędzie, nie mówiąc już o gospodarstwie rolnym. Z grupy blisko 50 państw świata, dla których dysponujemy względnie kompletną statystyką, uchwalo się tylko jedno, w którym kobiety stanowią mniej niż 10 proc. ludności zawodowo czynnej: Zjednoczona Republika Arabska, i zaledwie kilka, gdzie udział kobiet w ludności zawodowo czynnej nie przekracza 20 proc.: Pakistan, Brazylia, Meksyk, Portugalia, Maroko, Syria, Nikaragua.

We wszystkich pozostałych państwach świata (oczywiście, spośród wspomnianych pięćdziesiątki) kobiety stanowią co najmniej 20 proc. zawodowo czynnych. 20—30 proc. we Włoszech, Argentynie, Kanadzie, Australii, Holandii, Peru, Szwecji, Szwajcarii, Chile, Danii, Monako, Nowej Zelandii, Izraelu, Portoryko, Luksemburgu; 30—40 proc. w Indiach, USA, Japonii, NRF, Wielkiej Brytanii, Francji, Jugosławii, Węgrzech, Belgii, Austrii, Ghanie, Jamajce, ponad 40 proc. w ZSRR (rekord światowy, ok. 52 proc. zawodowo czynnych), Turcji, Rumunii, NRD, CSRS, Bułgarii, Gabonie. Do tej grupy należy także Polska, gdzie według danych ostatniego spisu ludności — ok. 44 proc. ludności zawodowo czynnej stanowią kobiety.

W jakich zajęciach gustują przede wszystkim panie? W jakiej mierze preferencje zawodowe pań w Polsce pokrywają się z tendencjami w tym zakresie w świecie? Gustują? Preferencje? To chyba przesada. Statystyki światowe są w tym wypadku mniej szczegółowe, ale nawet z niepełnych tych danych, ograniczonych tym razem do grupy 28 państw, wynika — że najczęściej wybieranymi zawodami nie są bynajmniej te, które uchodzą za najmniej uciążliwe, wymagające najmniej fizycznego wysiłku. To nasuwa podejrzenie, że sprężyna działania nie jest tu bynajmniej świadomy wybór, a nasz przyśłowiowy męski egoizm.

Polska, niestety, dzięży w tym wypadku — we wspomnianej grupie — prym. Bijemy wraz z NRF absolutny rekord, gdy chodzi o odsetek kobiet, zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie (łącznie z rolnictwem indywidualnym), a

więc w zawodzie bardzo trudnym i wymagającym wyjątkowo dużego wkładu wysiłku fizycznego. Ok. 55 proc. zawodowo czynnych w tym dziale gospodarki narodowej w Polsce stanowią kobiety! (NRF ok. 57 proc.). Do tego rekordu przybliży się jedynie wśród 28 państw, dla których dysponujemy porównywalnymi danymi, Austria, gdzie 53 proc. zawodowo czynnych w tym dziale gospodarki narodowej stanowią kobiety i Japonia (52 proc.). A jak to jest w pozostałych krajach?

Poniżej 10 proc. zawodowo czynnych w rolnictwie i leśnictwie stanowią kobiety w Szwecji, Szwajcarii, Norwegii, Holandii, Portugalii, Zjednoczonej Republice Arabskiej, Kanadzie, Kubie, Brazylii, Australii, 10—20 proc. w Hiszpanii, Meksyku, USA, Pakistanie, Danii i w Wielkiej Brytanii. 21—30 proc. w Belgii, 31—40 proc. w Finlandii, Grecji, Włoszech, Luksemburgu i Indiach, 41—50 proc. w NRD. Zmajoryzowały panie zawod rolnika — jak już o tym była mowa — w NRF, Polsce, Austrii i Japonii.

Podobnie wyjątkowo wysoki udział pań jest w Polsce w budownictwie. Panie stanowią tu ok. 14 proc. zatrudnionych. Przybliżają się pod tym względem do nas — ale nas nie dąsają — Indie (12 proc.), Japonia (11 proc.) i NRD (10 proc.). Na pociechę można tylko dodać, że znaczna ilość pań wchłonęła w naszym budownictwie administrację, bardziej rozbudowaną niż w niektórych innych krajach.

W pozostałych grupach zawodowych aktywność pań nie odbiega już w zasadzie tak daleko od przeciętnych światowych. W przemyśle panie reprezentują u nas ok. 31 proc. załóg. W tej „normie” mieści się również NRF (29 proc.),

Francja (29 proc.), Grecja (30 proc.), Japonia (31 proc.), nieco powyżej — Finlandia (36 proc.), Austria (33 proc.). Na czoło wysuwa się NRD, gdzie aż 40 proc. załóg przemysłowych stanowią kobiety. Najmniej kobiet w przemyśle jest w ZRA — 3 proc. W handlu i transporcie panie stanowią u nas ok. 44 proc. zatrudnionych, podobnie jak w NRF (42 proc.) i w Finlandii (43 proc.). Znowu dystansuje nas NRD, gdzie kobiety reprezentują ok. 55 proc. zatrudnionych w tym dziale gospodarki, ale wyprzedzamy kraje pozostałe.

Z tej statystycznej konfrontacji wynika wniosek nienowoczesny, ale bardzo aktualny, który zaadresować należy do planistów, przygotowujących zarys naszej polityki gospodarczej na najbliższe i dalsze lata. Nie — by zamknąć panom drogę do zawodowej aktywności, przykuć je do garnków, kuchni i dzieci. Proces emancypacji zawodowej kobiet jest zjawiskiem wszechogarniającym i obiektywnym we współczesnym świecie. Fakt natomiast, że bardzo jeszcze dużo pozostało u nas do odrobienia w mechanizacji i w budownictwie, takich jak rolnictwo i budownictwo. Niski stopień mechanizacji tych zawodów powoduje, że są one bardziej niż gdzie indziej chłonne, gdy chodzi o liczbę rąk do pracy — stąd taka ich siła ssąca również na „kobietym rynku pracy”. A przecież z wieloletnim doświadczeniem i mniejszym społecznym kosztem można by stworzyć ujęcie dla „damskiej aktywności” w tysiącu innych zawodów — przede wszystkim w przemyśle — bardziej przystosowanych do bądź co bądź słabszej jednak kondycji fizycznej pań.

KRZYSZTOF KRAUSS

Dla elektrowni atomowych

Inżynierowie z Charkowa projektują turbogenerator o mocy 500 MW, przeznaczony dla siłowni atomowych. Tak potężnych agregatów dotychczas nie instalowano w radzieckich elektrowniach atomowych. Specjaliści radzieccy uważają, że turbogenerator o mocy 220 MW i 500 MW staną się podstawowymi agregatami energetycznymi w elektrowniach atomowych ZSRR.

Obecnie projektuje się i przeprowadza próby z reaktorami o bardzo dużej mocy. W szczególności przeprowadzono dokładne wyliczenia projektowe reaktora o mocy 600 MW i prowadzone są badania reaktorów energetycznych jeszcze większej mocy.

Konkurs kompozytorski na utwory chórne

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne wspólnie z Wielkopolskim Związkiem Spiewaczy, Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną i Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego ogłosiło konkurs na utwory chórne a capella lub z towarzyszeniem instrumentów. Przedmiotem konkursu są utwory na 4 głosowy chór mieszany i 4 głosowy chór męski dla zespołów amatorskich,

pieśni dla młodzieży szkolnej 1, 2, i 3 głosowe oraz pieśni hórskie. Jury przyzna nagrody i wyróżnienia w poszczególnych grupach utworów w wysokości od 1.000—6.000 zł (w grupie I) oraz od 1000—4000 zł w pozostałych. Prace należy nadsyłać do 31 bm. na adres sekretariatu WTK, Poznań, ul. Armii Czerwonej 80/82 — Pałac Kultury. (o)

II tom Czwartej pancerni piesz

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Podwójny ciężar zmęczył konie, często przechodziły w stępa i nim przybyli na miejsce wszedł księżyc, pojaśniało. Tak było, jak przewidywał Gustik — na wzgórzu, z którego parę dni temu zobaczyli tabor w folwarku i stado krów, czekał Kalita, niedaleko obłęd kopuły przyrzuconej maskującą siecią drucianą z plastikowymi, laciętymi liśćmi. Na betonie czernił się owalny obrys zatrzaśniętego wjazdu, a obok drażnięcia w miejscach, w które uderzały kiedyś pociski.

Wachmistrz pokręcił opisał sytuację i zakończył ponuro: — Bez saperów nie da rady. Albo wolać pomocy albo czekać, póki Niemcy wracają wyliza. — A jeśli jest drugi wjazd? — spytał Kos. — Gdzieś na przykład w rejonie folwarku, który obsadzili? — Folwark też blokujemy: dwunastu ulanów i trzy erkaemy. — Czekać, niech popatrze.

Kryjąc się za krzakami Janek zszedł po zboczu pagórka ku folwarkowi. W wąskim jarze stał luzak, trzymając za uzdy cztery konie. W prawo od niego było zamaskowane stanowisko erkaemu — trzech ulanów w płótnym, świeżo wrytym okopie. O dwieście metrów dalej księżyc oświecał puste podwórce folwarku. Dochodziło stamtąd rymiczne kucie, jakby kto łomem ścianę rozbijał.

W drzwiach obory ukazał się Niemiec i ruszył w stronę studni. Erkaemista długo prowadził go na końcu lufy a wreszcie mruknął tak głośno, że Kos usłyszał: — Zdjalbym.

— Wachmistrz leć by ci urwał — odpowiedział amunicyjny. — Czekaj trzeba. — Co oni tak stukają? — Idź zobacz. — Sam idź, jakieś mądry. — Mnie nie ciekawi.

Janek wiele by dał, żeby wiedzieć czemu Niemcy stukają, czego szukają w folwarku i pod ziemią. Rozpoznanie zamiaru przeciwnika to połowa wygranej. Rozłożyła go bardzo głupawa odpowiedź amunicyjnego z obsługi erkaemu. Kiedy wrócił, powiedział do Kality ostrze, niż powinien: — Trzeba było nie pozwolić im wleźć pod ziemię, posłać kogo...

— Tego nie znajdzie w żadnym regulaminie kawalerii, żeby prowadzić pościg pod ziemią. I niby jak, skoro wlaż się nie otwiera?

— Sprawdźmy jeszcze. A wy tylko dokładnie o wszystkim generalowi zameldujcie.

— Jasne. Także o uszkodzeniu czołgu. Koń nie stanie na środku bez dania racji.

— Idziemy — rzucił Kos do Jelenia i Cześniaka.

Nie wiedząc jeszcze co robić, odprowadził ich za drzewa i wszyscy cztery razem z Szarikiem przylegli o parę metrów od zatrzaśniętego wjazdu do bunkra. Tomasz, jedyny, który się wybrał z plecakiem, ściał kozikiem gałązkę, przysposobił ją sobie pod naramienik jako maskowanie.

— Jak zaraz nie wyleżą, to zasną — szeroko ziewając szepnął Jeleń. — Dobryś mi ten majdan pod głową — pociągnął plecak ku sobie.

— Twardy — uśmiechnął się Cześniak.

Trotył! Trotył! trzeba ze sobą nosić postanowił Kos. Jedną za drugą przemycali mu myśli przez głowę, ale żaden projekt otwarcia bunkra nie był realny. Szarik poczuł, że jego pan się martwi, trącił go nosem, a potem drapnął łapą po cholewie buta i pokazał w stronę tego, co wydawało mu się kamieniem, a teraz zaczynało być trochę podobne do lysego jeża.

Bzdury brazylijskiego oszusta

Węgierski pisarz i lekarz zastrzelony jako dr Mengele

Od stałego korespondenta z Budapesztu

Swego czasu rozeszła się plotka, że dr Mengele, krwawy lekarz z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu został nad granicą brazylijsko-argentyńską - paragwajską zastrzelony.

To była sensacja, ale trudno jest odpowiedzieć na pytanie, jak opinia świata do tej sensacji się odniosła, czy po prostu wszyscy tej informacji dali wiarę. Fakt jest, że wiele dzienników i czasopism w wielu krajach szeroko na ten temat się rozpisywało zamieszczając obszerne relacje niejakiego Erdsteina, który... dokonał ponoć tego „historycznego” obrachunku z hitlerowskim zbrodniarzem.

W świetle tych faktów nie małe zaskoczenie musi zatem wywołać niedawne oświadczenie doradcy gubernatora Rio de Janeiro. Z jego słów wynika, że Erdstein to zwykły oszust i hochsztapler, zaś pisma zachodnie, m. in. londyński tygodnik „The People”, za mieściły na swych łamach najzwyklejszą bajeczkę o rzekomym zastrzeleniu Mengele.

W sprawie tegoż Erdsteina oraz rzekomego zastrzelenia przezeń Mengelego zabrał głos Aleksander Lenard, lekarz, tłumacz i znany pisarz, który w latach trzydziestych wyemigrował z Węgier i z czasem osiadł w Brazylii. Porusza on ten temat w swojej ostatniej książce „Brazylijskie wspomnienia” wydanej w Budapeszcie oraz w obszernym liście załączonym do swojej książki. Autora podkreśla: „Z chwilą, kiedy policja wszczęła pościg za Erdsteinem znikł on z Brazylii, by sprzedać swoje story w Londynie. Piszba bajeczki o zastrzeleniu Mengelego, gdy tymczasem zbrodniarz ten cieszył się nadal opieką Strossera i pełnym spokojem jako obywatel Paragwaju...”. A dla pełnego zrozumienia niedościgłej historii dodajmy, że owym „rzekomym” dr. Mengele, którego niedawno zastrzelono miał być nie kto inny, jak

właśnie sam Aleksander Lenard.

Nim odtworzę przebieg sensacyjnych wydarzeń, z którymi zapoznał czytelników pisarz węgierski, przytoczę uprzednio dosłowne tłumaczenie jego słów, w których ustosunkowuje się on do wspomnianych bajeczek Erdsteina.

Pisze: „To długa historia, którą opowiem w prasie światowej zbrodniarzem wojennym, prezentując jako ostateczne dr Mengele, ale nie jest to wina brazylijskiej policji, do której w kilku innych przypadkach można mieć sporo pretensji. Cała ta sprawa zrodziła się wyłącznie dzięki inicjatywie pewnego młodego mężczyzny, występującego pod wieloma fałszywymi nazwiskami, a faktycznie zowiącym się chyba tylko... Erdstein. Otóż ten młody człowiek który przedstawił się jako tajny agent Izraela (miał być jednakże był raczej wiernym czelnikiem opinii Jamesa Bondy), spędził wakacje w moim sąsiedztwie na terenie niemieckiego osiedla. Tam usłyszał o pewnym starszym i arecybogatym Niemcu, który kazał sobie wybudować fantastycznie piękną willę, a teraz spędza bez troski życie. De facto był to drewniany stylowy dom niemiecki z lazienką będący tu szczytem luksusu i wówczas młody człowiek natychmiast sobie wymyślił, że wpadł na trop Bormanna. Jakby nie było, chodziło nie tylko o sławę światową, ale także o pół miliona marek zachodnich”.

Teraz zaczyna się ta fascynująca historia. Młody człowiek jedzie wprost do luksusowej willi, gdzie zastaje począciwą gospodynię, starszą panią Klein. Przedstawia się jako dr Meyer i szkolny kolega gospodarza domu. Pani Klein jest tym trochę zaskoczona, wszak przybył jest trochę za młody jak na szkolnego kolegę starszego pana. Nic nie mówiąc o swoich zastrzeżeniach czuje gościa kawa i opowiada mu o swoim życiu.

Mówi m. in. o tym, że jej rodzice jako Niemcy mieszkali kiedyś w Rosji, potem w czasie I wojny światowej wrócili do jej ojczyzny kraju gdzie się urodziła. Z Niemiec

Dokończenie na str. 4

HENRYK DOMAGAŁSKI

AE GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 53 (7788) 4 III 1969

Bzdury brazylijskiego oszusta

Dokończenie ze str. 3

wyemigrowała z rodzicami do Brazylii. W 1937 roku wróciła do Niemiec pracując jako pomoc domowa. W Hamburgu gdzie mieszkała w czasie II wojny światowej wskutek bombardowań straciła swój dobytek. Zatrudniono ją w słynnych Hermann Goering Werke, w których produkowano słynną hitlerowską Wunderwaffe. Potem wyszła za mąż i miała dwoje dzieci. A po zakończeniu działań wojennych ojciec rodziny pan Klein jako żołnierz niemiecki trafił do brytyjskiej niewoli. Ciężko pracowała na utrzymanie. Pracowała na roli i prała bieliznę byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Belsen. W końcu rodzice wykupili dla niej i dla dwojga jej dzieci oraz dla męża bilety do Brazylii. Pan Klein po kilkukrotnych zmianach zawodu trafił do apteki. Ale i tam pracę stracił kiedy właśnie pan Aleksander Lenard zdecydował się ją sprzedać.

Rzekomy dr Meyer wysłuchawszy uważnie do końca opowieści pani Klein grzecznie się żegna i wychodzi. Wkrótce po tym ukazuje się w miejscu pracy rewelacyjny artykuł, w którym czytamy: „Kochanka zbrodniarza wojennego przyczyniła się do rozwoju broni V-1 i V-2. Pracowała w instytucie Hermanna Goeringa, przy produkcji bomby atomowej. Została potem komendantem obozu koncentracyjnego w Belsen i żoną wyższego oficera SS, który także zbiegł”.

W następnych artykułach Erdstein udowadnia, że ów

Niemiec, de facto pisarz Aleksander Lenard, jest lekarzem, przeto nie jest Bormannem, a krwawym zbirem dr Mengele. Erdstein przekształca się z kolei w komisarza policji Martina nakłaniając funkcjonariuszy IBIRAMA do obławy na dom starszego Niemca. 6 grudnia nad ranem ruszają do formального ataku na dom Aleksandra Lenarda. 13 rosyjskich mężczyzn uzbrojonych w karabiny maszynowe zajeżdża samochodem pod zagrodę. Właściciela willi nie ma jednak w domu. Jest w Charleston. Zastają tylko przestraszoną panią Klein, przetrząsając cały dom i w rezultacie znajdują 8 tomów Goethego.

A więc jednak Lenard jest Niemcem bez wątpliwości a tekst na pewnej widokowej sekcji: „Postaram się o nasiona do kwiatów i roślin” traktują jako tajny szyfr.

Złota i brylantów nie znajdują. Wystarczy to jednak na sensacyjny tytuł następnego artykułu: „Zbrodniarz zbiegł z niewoli schodami na 5 min. przed przybyciem policji zolitym samochodem w nieznanym kierunku”.

Kolejna publikacja brzmi jeszcze bardziej fantastycznie. „Tajny agent Erdstein ujawnia kryjówkę dr Mengele i w porę uprzedzony zbrodniarz zbiegł, zatrzymując gospodynię domu, która pracowała przy V-1 i V-2. Policja rozszyfrowała jego tajny meldunek”.

W tym momencie należy się ponownie powołać na dosłowne brzmienie słów Aleksandra A. Lenarda, który pisze: „Nie

nie załatwiono, bo wkrótce potem tajny agent Erdstein zjawiał się w redakcji gazety „Estago me Sao”. Nikogo to nie powinno dziwić. W Brazylii tajnych agentów na ogół się nie legitymuje. Erdstein przedłożył swój piękny czteroodcinkowy artykuł, który mówi wprost, że dr Mengele ukrywa się od 1952 roku pod nazwiskiem Aleksandra A. Lenarda. Wygrałem w roku 1957 konkurs Bacha. Miało mnie oglądać 10 mln ludzi, w tym wielu więźniów obozów koncentracyjnych, ale nikt mnie nie rozpoznał”.

Przeciw tym oszczercom kałumiiom i kłamstwom protestują Węgry zamieszkujące w Sao Paulo domagając się wycofania publikacji lub sprostowania.

Aleksander A. Lenard konkluduje z gorzkością: „Wszystkie interwencje były daremne. Gazeta zamieszczała dotychczas niemal wyłącznie wiadomości agencji amerykańskich, musiała więc wreszcie wykorzystać doskonałą okazję i wyskoczyć ze swoją własną sensacją. Tak więc świat mógł się dowiedzieć, że wszystkie zjawy i spotkania oficerów SS z jących w Brazylii odbywały się w mojej piwnicy przed portresem Hitlera. Nie oszczędzono również mojej sąsiadki pani Klein. I wszystkie te wierutne bzdury zostały poparte oficjalnym oświadczeniem tutejszej policji”.

A. Erdstein występuje teraz pod nazwiskiem Felsenberg oferując sprzedaż swojej kolejnej nowości.

HENRYK DOMAGAŁSKI

nowanych tu prac znajdziemy także rzeczy niedopracowane jeszcze do końca, zbyt spiesznie, jakby nerwowo malowane.

Ekspozycja Antoniego Rzemysza kiewiczza sprawia dość dziwne, ale sympatyczne wrażenie. Nie dlatego jednak bynajmniej, aby była to dobra wystawa. Jest ona za to niesłychanie szczerą. Autor wystawy odsłania nam tu z absolutną, wręcz naiwną szczerością wszystkie swoje braki i wady jako malarza. Nie stara się nawet uprządkować swych prac pod jakimkolwiek kątem. Wydaje się, że przeto do niesłychanie młody, nieorientowany w ogóle w reguły gry, jakie obowiązują na wystawach. Zdaje się nie wiedzieć, że tak ogromny rozrzut prac stylistycznych z reguły świadczy o nieposiadaniu żadnego konkretnego artystycznego programu. Taka postawa czystej wady amatora, poszukiwacza malarstwa, który wydaje się zwaśnacza obecnie niesłychanie rzadka, a przez to oczywiście cenna. Wiele jednak spośród eksponowanych tu prac ma rzeczywiście poważne braki malarskie, warsztatowe.

O. B.

PLASTYKA

Dwie miary malarskiej prawdy

Galerię BWA w „Arsenale” zapelnili obrazy dwóch malarzy poznańskich: Józefa Krzyżńskiego i Antoniego Rzemysza kiewiczza. W przypadku malarstwa Józefa Krzyżńskiego widz spotyka się z obrazami o ustalonej renomie, dojrzałego, majęcego już za sobą blisko pięćdziesiąt lat pracy twórczej malarza, w przypadku prac Rzemysza kiewiczza z malarstwem nieskrystalizowanym jeszcze, bardzo młodym, chociaż pochodzącym od bynajmniej nie młodego już malarza.

Malarstwo Krzyżńskiego nosi podobnie jak jego poprzednika z tej samej soli Józefa Fliegera piętno sztuki polskiego kolorysty. Obecnie pragnę więc tylko ustosunkować się do samych

obrazów, do konkretnej twórczości wystawcy. W obrazach Krzyżńskiego wszystko właściwie rozstrzyga kolor: zmienny, różnorodny, bogaty. Wszystkie pozostałe czynniki, w tym również rysunek, a nawet i kompozycja obrazu, wydają się niemal nieistotne z punktu widzenia twórcy. Krzyżński, uczeń Pankiewicza z czasów triumfu kapizmu lat dwudziestych, pozostał do dziś wierny malarstwu tego kierunku. Maluje wiele, znacznie więcej niż pozostała malarze naszego środowiska. A przy tym z ogromną pasją, z pełnią wiary w swe malarstwo. Jest to bezsprzecznie malarstwo uczciwe. Jest ono czymś więcej dla jego twórcy niż tylko formą zarobkowania i pokazywania się na wystawach. A taka postawa i twórczość bezsprzecznie wzbudzać muszą szacunek, nawet jeśli wśród ponad 50 ekspozycji

Marcowe nowości ekranu

POLSKA

„Pan Wołodyjowski”. Reż. J. Hoffman. Z dawna oczekiwany film — adaptacja popularnej powieści H. Sienkiewicza. Barwny, szerokoekranowy dramat historyczny, któremu można prorożkować sukces nie mniejszy niż filmowemu „Krzyżakom”. W tym „przeboju” naszego filmu zobaczymy wielu znanych i lubianych aktorów jak np.: T. Łomnickiego (mały rycerz), M. Zawadzkiego (Basia), M. Pawlikowskiego, M. Dmochowskiego, W. Hańkę, D. Olbrychskiego, H. Bielicką.

„Molo”. Reż. W. Solarz. Film jest debiutem reżyserkim młodego twórcy, który był II reżyserem przy filmach W. Hasy „Szyfry” oraz „Lalka”. W filmie podjęto próbę stworzenia portretu psychologicznego mężczyzny czterdziestoletniego w momencie, gdy decyduje się sprząć jego dalszą karierę i życia. Film daje obraz przeżyć wewnętrznych bohatera, jego marzeń, rozterek, ambicji. Grają m. in. R. Filipiński, T. Szmigielówna, K. Jędrusiński, T. Kalinowski.

ZSRR

„Twój współczesny”. Reż. J. Rajzman. Bardzo głośny w Związku Radzieckim film — dzieło znanej spółki: scenarzysty J. Gabriłowicza i J. Rajzman. Opo wia o dyktatorze budowy wielkiego przedsiębiorstwa chemicznego i jego losach. Dyktator bezkompromisowo walczy o zaak

ceptowanie nowego, bardziej ekonomicznego projektu kombinatu. Szeroka panorama współczesnego życia w ZSRR, konfrontacje ludzkich postaw ideowych, moralnych, obyczajowych.

„Kamienny krzyż”. Reż. L. O. Syka. Pamiętamy jeszcze świetny film „Cienie zapomnianych przodków”. Oto kolejny po tym film ukraiński wkrzeszający również zaginiony, dziewiętnastowieczny świat podkarpackich gór, świat pełen gorzkości, okrucieństwa, tragizmu i surowego piękna.

USA

„Jak ukraść milion dolarów”. Reż. W. Wyler. Barwna, szerokoekranowa komedia sensacyjna z Audrey Hepburn, Peterem O'Toolem i Charlesem Boyer, której osi konstrukcyjną jest precyzyjnie przygotowany i przeprowadzony rabunek. Emocje wiąże się z technicznym problemem włamania, perypetiami na drodze bohaterów do celu. Komediowe gagi rozkładają na pięcie. Zreżymowany film rozrywkowy.

„Droga Brigitte”. Jeden z tych seryjnych produktów Hollywoodu robionych na zasadzie: dwa znane nazwiska (tzw. „lokomotywy”), trochę wygłupów sytuacyjnych, dziecko, z którego się może na pośmiać lub równie łatwo nad nim popłakać, kolor, szeroki ekran i jakoś się to wszystko sklei. Tutaj nazwiska używają Brigitte Bardot (ukazuje się jed nak dopiero pod koniec filmu i zaledwie na kilka minut) oraz James Stewart (ten się tu niemo

żebnie zgrywa). Klasa D, a może jeszcze gorzej.

ANGLIA

Dr Crippen przed sądem”. Reż. R. Lynn. Dramat kryminalny, w którym lekarz oskarżony o zamordowanie żony zostaje skazany na śmierć. Czy jednak był naprawdę winny? Film jest rekonstrukcją głośnej sprawy z 1910 r., która do dziś budzi kontrowersje. Nieco monotonne tempo, ale głęboko psychologiczne podejście twórców. Interesujące kreacje aktorskie.

FRANCJA

„Żyć aby żyć”. Reż. C. Leclouch. Barwny dramat psychologiczno-obyczajowy cudownego dziecka francuskiej kinematografii (najmłodszymi wiekiem laureat „Złotej Palmy” w Cannes). Bohaterem jest tu reporter telewizyjny, niewierny mąż, stale będący pod naciskiem zdarzeń nie mających wobec siebie żadnych proporcji; dopiero co widział ludzi umierających z upływu krwi na polach ryżowych Wietnamu, konających pod ruinami domów, a tu żona mówi mu o rachunkach za gaz, o ciekawym kranie. Świetna robota reżyserska.

„Arsen Lupin kontra Arsen Lupin”. Reż. E. Molinaro. Szerokoekranowa komedia kryminalna oparta na motywach powieści M. Leblanca. Współprodukcja włoska. Dwa synowie Arsena Lupina, początkowo nieznający się nawzajem, a nawet nie wiedzący o sobie, jeden dzentelmen, drugi zaś włamywacz, rywalizują ze sobą w akcjach o skarby i kompromitujące dokumenty.

M. S.

W halach i na stadionach

Doskonałe warunki zimowe sprzyjają przede wszystkim hokeistom i łyżwiarzom oraz bójkowcom. W zawodach bojowych, które odbyły się na jeziorze w Kiekrzu uczestniczyło ponad 20 żagli w klasie ND (juniorów i seniorów). W grupie młodszych zwyciężył K. Witczak (LOK Poznań) przed R. Blaszką (AZS) i R. Knaściekiem (LKS); w grupie starszych wygrał A. Groński (LOK) przed Witczakiem. Zespołowo pierwsze miejsce przypadło zespołowi LOK przed AZS i LKS.

Siatkarze II-ligowego AZS przed grali oba mecze 0:3 z MKS Nysa i Opolaninem. Osłabiony AZS „ucieczką” najlepszych zawodników i rezygnacją trenera spada ostatecznie z II ligi.

Ze zmiennym powodzeniem walczyli pięściarze wielkopolskiej reprezentacji juniorów Poznań. Pokonała w pierwszym meczu drużynę Cottbus (NRD) 13:9, natomiast goście walczący na ringu w Gnieźnie, pokonali w identycznym stosunku drużynę juniorów Gniezna.

Nie było niespodzianki w lidze wojewódzkiej tenisa stołowego. Zwyciężyli faworyci: San — Unia Wałbrzych 6:0, San — Górnik Złotoryja 6:1, Stomil — Górnik Złotoryja 6:2, Stomil — Unia

Wałbrzych 6:2, Stella Gniezno — Warta Gorzów 6:5.

Pływacy Lecha wzięli udział w zawodach o mistrzostwo CRZZ w Rzeszowie. Uczestniczyli reprezentanci 27 klubów. W punktacji klubowej zwyciężyła Śląza Wrocław 21,636 pkt. przed Lechem Poznań 20,841 pkt. W punktacji związków zawodowych najlepsi okazali się kolejarze, a w punktacji województwa Wrocław przed Poznaniem i Katowicami.

Laskarze gnieźnieńskiej Stelli, startujący w finale halowych mistrzostw Polski juniorów w Siermięchowie, zajęli pierwsze miejsce (8 pkt.) i zdobyli tytuł mistrzowski. Dalsze miejsca: Siermięchowska (6), oraz Warta i Piast (Gliwice) po 5 pkt.

Jednocześnie w Warszawie i Katowicach zakończyły się dwa półfinałowe turnieje o puchar ZPRP w pilce ręcznej kobiet. W turnieju w Katowicach doszło do sensacji. Był nią awans do finału beniaminka ekstraklasy Przemysław Poznań, obok mistrzyń Polski — siódemki AZS Wrocław. Gratulujemy reprezentantom Przemysławowi!

Po pierwszej rundzie tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo I ligi podnoszenia ciężarów prowadzenie w tabeli objęły trzy wojskowe zespoły: warszawski Lotnik przed Legią i Śląskiem Wrocław. Wynik 417,5 kg jest pierwszym drużynowym rekordem Polski.

W ekstraklasie siatkarzy nadal bez niespodzianek. Prowadzi Legia W-wa 14:1 pkt. przed Hutnikiem Nowa Huta 13:2 pkt. AZS W-wa 12:3 pkt.

Mistrzem kolarskim Polski w biegu przełajowym seniorów został F. Surmiński z LZS Prudnik.

Podczas halowych mistrzostw lekkoatletycznych SZS z udziałem zawodników Łotwy i NRD Grzegorz Ziolk z MKS Szamotuły uzyskał w skoku wzwyż 1,98 m.

Podczas międzynarodowego miotygu pływackiego w Warszawie Ryszard Załuski przeplłynął 200 m. st. grzb. w czasie 2:18,0 poprawiając o 0,2 sek. najstarszy z rekordów krajowych.

Dwa zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci w Nowym Jorku. H. Szordykowski wygrał bieg na 1 milę w czasie 4:05,0, a I. Szewińska triumfowała w skoku w dal z rezultatem 6,18 m.

Nasz młody skoczek T. Pawlusiak zajął w międzynarodowym konkursie skoków narciarskich w Lahti trzecie miejsce z notą 208,7 za skoki długości 77,5 i 78 m.

W Szwecji zakończyły się narciarskie mistrzostwa Europy juniorów w konkurencjach klasycznych. Adam Krzysztofak zdobył brązowy medal za skoki długie.

Dwa zwycięstwa koszykarzy Lecha

Już tylko dwie kolejki spotkań pozostały do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo I ligi koszykarzy. W dwóch ostatnich seriach poznański Lech zdobył 4 punkty, wygrywając w sobotę z Koroną Kraków zaś w niedzielę ze Spartą Nowa Huta. W obu wyjazdach poznańscy pokazali niezłą koszykownicę, ale tylko w drugiej części meczu. Bardzo dobrze w obu meczach zagrali (zwłaszcza w ataku) Chojnacki, który w sobotę uzyskał 32 punkty zaś w niedzielę 27.

Główni pretendenci do tytułu mistrzowskiego Śląsk Wrocław i Legia Warszawa wygrali swoje spotkania tak, że sytuacja w górnym rejonie tabeli nie uległa

Piłka ręczna

Grunwald przegrał

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn wchodziły w decydującą fazę. Do końca mistrzostw pozostały jeszcze 4 kolejki spotkań. Spójnia Gdańsk odniosła w niedzielę kolejne zwycięstwo (w tegorocznych rozgrywkach Spójnia przegrała na razie tylko jeden mecz ze Spartą Katowice) i ma — już praktycznie — zapewniony tytuł mistrza Polski. Przykrą niespodzianką sprawili nam szczyptorniści Grunwaldu, którzy co prawda w sobotę pokonali Rafamet Kóźnię Raciborską ale w niedzielę przegrali na własnym boisku z Gwardią Opole i to stosunkowo dużą różnicą bramek. Szczyptorniści Grunwaldu przegrał w tym sezonie duży pech. Trzech czołowych zawodników jest kontuzjowanych zaś pozostali wykazują już oznaki zmęczenia.

A oto wyniki:
Grunwald — Rafamet 21:17
AZS Kraków — Spójnia Gd. 21:23
Śląsk Wr. — Gwardia Op. 31:18
AZS Kat. — Wybrzeże 14:21
Anilana Ł. — Sparta Kat. 20:18
Warszawianka — Pogoń Zab. 24:17
Grunwald — Gwardia Opole 14:21
Spójnia Gd. — AZS Kat. 28:17
Warszawianka — Sparta Kat. 22:29
Śląsk Wr. — Rafamet 31:18
AZS Kraków — Wybrzeże 19:30
Anilana Ł. — Pogoń Zabrze 13:21

TABELA
1. Spójnia Gdańsk 18 34 420:303
2. Wybrzeże Gd. 18 26 405:312
3. Śląsk Wrocław 18 26 401:337
4. Pogoń Zabrze 18 20 394:372
5. Grunwald 18 19 354:353
6. Anilana Łódź 18 17 382:347
7. Gwardia Opole 18 15 375:392
8. Warszawianka 18 15 371:395
9. AZS Katowice 18 14 366:417
10. AZS Kraków 18 14 326:384
11. Sparta Katowice 18 12 351:392
12. Rafamet 18 4 338:476

gości 57 i 56,5 m. z notą 207,00 pkt.

W miejscowości Huy w Belgii odbył się drużynowy turniej floretowy. Uczestniczyło 6 reprezentacji krajowych. Puchar zdobyła Polska, występująca w składzie: Koziejowski, Dąbrowski, Jarosławski. Polacy odnieśli 46 zwycięstw. Drugie miejsce zajęła Francja przed Belgią.

Ostatni akord mistrzostw świata dwuboistów

Ostatnią konkurencją zakupiańskich mistrzostw świata w dwuboju zimowym był bieg sztafetowy seniorów 4x7,5 km, która odbyła się w doskonałych warunkach atmosferycznych. Ze startu wyruszyło 14 drużyn. Wyścig przyniósł kolejny sukces doskonałym biathlonistom radzieckim, którzy zwyciężyli w niedzielę, czwartki złoty medal. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Norwegii, a trzecie Finlandii. Sztafeta polska w składzie: Rożak, Sobczak, Łukaszczuk, Szczepaniak była szósta.

Oto oficjalne wyniki ostatniej konkurencji:
1. ZSRR (Tichonow, Mamatow, Gundarczew, Safin) — 1:57,55, 2. Norwegia — 2:01,58, 3. Finlandia — 2:05,04, 4. CSRS — 2:06,37, 5. NRD — 2:06,45, 6. Polska — 2:10,28, 7. Japonia, 8. Francja, 9. Rumunia, 10. Szwecja, 11. NRF, 12. Włochy, 13. USA, 14. Szwajcaria.

Najwyższym zawodnikiem międzynarodowego biegu sztafetowego był reprezentant ZSRR — Tichonow, który pokonał trasę w 28,45,7. Drugi czas dnia uzyskał Japończyk Schibuya — 29,08,4. W zespole polskim jedynie Szczepaniak strzelał bezbłędnie. Bardzo dobrze strzelał i Czechosłowacy.

W obecności ponad 10 tys. widzów przewodniczący Międzynarodowej Federacji Pięcioboju Nowoczesnego i Dwuboju Zimowego, generał Sven Thofelt i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego mistrzostw świata płk K. Malczewski dokonali dekoracji zwycięzców.

Na zakończenie IX mistrzostw świata odegrano Mazurka Dąbrowskiego. Przedtem grupa górali przekazała flagę mistrzostw delegacji szwedzkiej, która będzie organizatorem następnej imprezy. (X)

Uczczenie pamięci Olimpijczyków

W Poznaniu na cmentarzu na Dębów, gdzie znajdują się groby trzech poznańskich olimpijczyków: lekkoatletów Z. Hellasa i J. Jarzembońskiego — b. członków KS Warta oraz Zenona Kurowskiego — b. prezesa PZHT, złożono z okazji „Dni Olimpijczyka” wieńce i zapalono znicze. Groby otoczone zostały opieką przez harcerki i harcerzy z Hufca Wilda.

W naszym obiektywie



Piłkarze Warty wybiegli po raz pierwszy w tym sezonie na boisko i zanotowali pierwszą porażkę w towarzyskim spotkaniu ze szwedzką Arkonią 0:2. Uścisk dłoni kapitanów obu zespołów przed inauguracyjnym meczem.



Tak padła jedna z bramek dla Arkonii.

Wobec nieprzybycia przeciwnika hokeistów Cybiny na spotkanie mistrzowskie, dwa zespoły tego klubu rozegrały mecz towarzyski.



Fot. (3) — K. Przychodźki

Praca

Fotografia dobrego fachowca zatrudni poważny zakład fotograficzny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41990g.

Uczniów przyjmie. Instalatorstwo Elektryczne. Zamieścimy mieszkanie na miejscu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42202g.

Przyjmie uczniów. Pracownia obuwi. Wrocławska 25a (w podwórzu) — Bogusław Kazimierski. 42266g

Uczennica fryzjerska, ukończona 17 lat, potrzebna. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43451g.

Opiekunka do 2-letniego dziecka, potrzebna zaraz. Zgłoszenia w godz. 16-19, Poznań, Jerzego 1 m. 16. 42323g

Poszukuję stróżostwa z jakimkolwiek mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42255g

Krawcowa, posiadająca maszynę wieloczynnościową, przyjmie jakiegokolwiek pracownika. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42355g.

Potrzebny dozorca (mieszkanie służbowe). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42387g.

Pomoc do dziecka potrzebna 3 razy w tygodniu. Ostroga 28, parter. 42397g

Uczeń szewski potrzebny. 23 Lutego 8. 42458g

Potrzebna dziewczyna. Farbiarnia, Poznań, Mostowa 26. 42416g

Przyjmie dozorczkę, wamianą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42478g.

Nauka

Wpis na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, kosztorysowania i inwestycji — przyjmie szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza”. Kraków, ul. Westerplatte 11. K1810

Zespół doświadczonych pedagogów, przygotowuje do egzaminów klasy VIII do egzaminów wstępnych. Lampego 6 m. 9. 42575g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 43217g

Kupno

Komplet opon Dunlop SP lub podobne 5,50x12, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42383g.

Kupię leżankę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42444g.

Sprzedaż

Sprzedam wózek dwuczęściowy, płaszcz zamkowy, damski nowy, rozmiar średni. Tel. 308-95. 42419g

Sprzedam tanio bufet, stół, krzesła, 2 fotele, stolik, witrynę biblioteczną. Wiadomość: tel. 469-09, od godz. 16. 41814g

Wózek dziecięcy sprzedam. Ul. Rutkowskiego 10a m. 9, mała brama. 43472g

MHD ARTYKUŁAMI SPOŻYWCZYMI POZNAŃ - POŁUDNIE

PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE

SKUPUJE OD LUDNOŚCI

NASTĘPUJĄCE OPAKOWANIA SZKLANE:

- butelki monopolowe cienkie i grubocienne o pojemności 1/1, 1/2 i 1/4 l — w cenie 1,— zł
- butelki od wina poj. 0,75 l — w cenie 1,— zł
- butelki „Pegaz” i po „Radebergerze” 0,5 l w cenie 1,— zł
- słoje „Fenix” — 0,5 — w cenie 0,60 zł
- słoje „Fenix” — 0,45, 0,34, 0,2 — w cenie 1,— zł
- słoje „Twist” „of of” — 0,5 — w cenie 0,50 zł
- słoje „Twist” „of of” — 0,5, 0,34 — w cenie 0,70 zł
- słoje „Pegaz” po mustardzie — w cenie 0,40 zł
- szklanki po mustardzie

SKUPU DOKONUJĄ NASZE PUNKTY SKUPU:

- punkt skupu nr 201 — ul. Brzeska 4
- punkt skupu nr 204 — ul. Przemysłowa 68
- punkt skupu nr 205 — ul. Głogowska 324
- punkt skupu nr 206 — Antoninek, Leszka 19
- punkt skupu nr 208 — ul. Małkiewicza 10a
- punkt skupu nr 209 — ul. Modra 19

PONADTO SKUPU BUTELEK, MONOPOŁOWYCH „PEGAZ” I PO „RADEBERGERZE” — DOKONUJĄ NASZE SKLEPY:

- sklep nr 114 — ul. Promienista 102
- sklep nr 123 — ul. Grunwaldzka 142
- sklep nr 124 — ul. Polna 72
- sklep nr 132 — ul. Ostroga 37
- sklep nr 136 — ul. Zupańskiego 8
- sklep nr 149 — ul. Głogowska 41
- sklep nr 166 — ul. Hetmańska 15
- sklep nr 201 — ul. Głuszyna 201

K1124

Sprzedam tanio meble kuchenne i szafę 3-drzwiową. Poznań, Orzechowa 30 m. 9 (od godz. 15). 42351g

Okazja! Sprzedam tanio, na chodzie ciągłki Ursus C 45 z pługiem. Bernard Kaczmarek, Siekierki Małe, poczta Paczkowo, pow. Poznań. 42334g

Sprzedam tapczan, bibliotekę 3-drzwiową, stół okrągły, Poznań, Kordeckiego 42a, godz. 18-20. 42347g

Motocykl rajdowo-turystyczny NSU 350, w dobrym stanie, sprzedam. Adres: Wiktor Tarsar, Góra, poczta Tarnowo Podgórne, pow. Poznań. 42354g

Slupki żelbetowe ogrodzeniowe, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42344g.

Telewizor, tanio sprzedam. Jackowski 3 m. 10. 42339g

Garaż 4x5,5 m, drewniany, obity blachą, sprzedam, 5.500 zł. Tel. 324-20. 42105g

Lokale

Kupię własnościowe mieszkanie z pokojem z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42322g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, słoneczne, front, na równorzędne dzielnice obojętne (może być Mosina). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42330g.

Członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju z kuchnią na okres 2 lat, okolice Poznania. Opłata z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42349g.

Pracujący i studujący poszukuje pokoju, może być wspólny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42375g.

Zielona Góra! Dwa pokoje, kuchnia, łazienka (centrum), na podobne w Poznaniu zamienię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42430g.

Samochody

Kupię samochód osobowy na raty. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42334g.

Kupię nowego Wartburga, względnie Moskwicz Skoda MB 1000. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42166g.

Kupię do remontu Warszawę, Syrenę lub Wartburga. Może być po wypadku. Stefan Manikowski — Warsztat Mechaniczny ul. Goplańska 19, telefon 731-32. 42380g

Skłódę 1102 — sprzedam. Warsztat ślusarski, Strzelecka 8. 42498g

Nieruchomości

Atrakcyjne trzy wille — wolnostojące, wyłączone, nadające się na 2 rodziny w Poznaniu. Cztery domy bliźniacze luksusowo wyposażone, przy tramwaju, w tym dwa w stanie surowym, także przy tramwaju, sprzedam poważnym refleksantom z większą gotówką. Zgłoszenia przyjmują Adamski Poznań, Matejki 31a. 42380g

Willa wolnostojąca, wyłączona 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, garaż, blisko tramwaju 530.000 zł; dom dwumieszkańcowy, wyłączone, wolne 3 pokoje, kuchnia, duży ogród w Poznaniu, przy torze kolejowym, 220.000 zł; ogródnictwo w Poznaniu, dobrze zaprowadzone — 7.000 m² ogrodu, 6 szklarni, centralne ogrzewanie, dom 3-pokojowy, kuchnia, łazienka, z zabudowaniami 700.000 zł — sprzedaż Nowak Poznań, Wesoła 16. 43344g

Sprzedam dom jednorodzinny z wszelkimi wygodami, w Luźnym koło Poznania. Komunikacja miejska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43083g.

Kupię 1/2 domu wyłączonego z wolnym mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 89p.

Sprzedam dom jednorodzinny z wszelkimi wygodami, w Luźnym koło Poznania. Komunikacja miejska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43083g.

Kupię połowę wille lub część bliźniaka w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42326g.

Sprzedam 1/4 wille wyłączonej z zamianą na 2 i pokój z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 39409g.

Kupię zaraz wille wolnostojącą lub bliźniaczą 4-pokojową, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju od wina, ciecica do 550.000 — zł — także wille w surowym stanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42321g.

Zguby

W dniu 26. II. 1969 r. w okolicy Dworca Kolejowego Poznań — Górczyn, zaginął 2-letni czarnopodpalany owczarek alpejski (suka), stanowiący własność PKP. Za zwrot psa Wartowni Służby Ochrony Kolei Poznań — Górczyn — znalazca zostanie wynagrodzony. Ostrzegam się przed kupnem. K1536

W dniu 27. II. br. zaginął pies, czarny pudel. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 634-69. 43468g

Zgubiono w styczniu portfel z niewielką kwotą i 13 kalendarzyki, w nich adresy na tablicie nagrobkowej i innych zmarłych. Dla znalazcy kwota z portfela i osobna nagroda. Oddać u pana dozorcy: ul. Mickiewicza 24 m. 9. 42380g

Różne

Potrzebna rencistka do wspólnego zamieszkania na stałe i pomocnicze. Ożarowska 41 m. 4. 42514g

Znalazcę medalionu, proszę o jego zwrot oraz o białe ślubne prezenty. Dąbrowskiego 130 B m. 41. 43431g

Betoniarz, z kartą rzemieślniczą, współpracę, potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 43449g.

Spodnie do szcypa przyjmę. Tel. 706-15. 42029g

Dla Ewy Jubiler

- zegarki
- biżuteria
- upominki

K1518

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu ZAWIADAMIA, ŻE z dniem 18 lutego br. uruchomione

nową stację benzynową

w Poznaniu, przy ul. Czechosłowackiej na ul. Góreckiej (objazd w kierunku Leszna — Wrocławia) czynna w dni powszednie od godz. 6-22, oraz w dni świąteczne — od godz. 7-15.

STACJA POSIADA DO SPRZEDAŻY:

- cetylinę 78
- cetylinę 94
- oleje i smary
- akcesoria samochodowe.

W. RAMACH USŁUG OFERUJE: • bezplatne pompowanie opon samochodowych.

K1229

CPN - POZNAŃ

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu

ulica Kościuszki nr 37 — telefon nr 548-47

OTWIERA KURS KIEROWCÓW

samochodowo - motocyklowych kategorii amatorskiej w dniu 6 marca 1969 r. o godz. 17.

Informacji udziela sekretariat Zakładu, Poznań, ulica Kościuszki 37, lub telefonicznie w godz. od 8-20. K1529

Przetargi

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu, ul. Szkolna 13 — ogłasza PRZETARG na remont skrzynek owocowo-warzywnych. W przetargu mogą wziąć udział jednostki sektora państwowego i spółdzielczego. Oferty prosimy składać w Zarządzie WSO — do dnia 10. III. 1969 r. K1258

Poszukuje garażu — Górczyn, za przejazdem kolejowym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42020g.

Dnia 8 października 68 r. godz. 12.30, przewróciłem się na torze tramwajowym, narodził Dąbrowskiego — Zeromskiego. Świadców wypadku proszę o skontaktowanie. Dąbrowskiego 115 m. 21, od godz. 14-18. 42380g

Dnia 8 października 68 r. godz. 12.30, przewróciłem się na torze tramwajowym, narodził Dąbrowskiego — Zeromskiego. Świadców wypadku proszę o skontaktowanie. Dąbrowskiego 115 m. 21, od godz. 14-18. 42380g

Panne w wieku 26-32 lat, średniego wzrostu, metalowa, z wianem mieszkaniem, szukam żony, najchętniej z wiośki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42340g.

Panne w wieku 26-32 lat, średniego wzrostu, metalowa, z wianem mieszkaniem, szukam żony, najchętniej z wiośki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42340g.

Dla kuzynki poszukuję lojalnego towarzysza, starszego dzentelmena. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41997g.

Wdowa, lat 46, na kierowniczym stanowisku, posiadająca nieruchomości, pozna pana do lat 56. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41930g.

Technik radiotelewizyjny, lat 40, pozna odpowiednią panią z gotówką, najchętniej z prowincji w celu matrymonialnym. (W projekcie otwarcie własnego warsztatu). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41937g.

Technik radiotelewizyjny, lat 40, pozna odpowiednią panią z gotówką, najchętniej z prowincji w celu matrymonialnym. (W projekcie otwarcie własnego warsztatu). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41937g.

Technik radiotelewizyjny, lat 40, pozna odpowiednią panią z gotówką, najchętniej z prowincji w celu matrymonialnym. (W projekcie otwarcie własnego warsztatu). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41937g.

Technik radiotelewizyjny, lat 40, pozna odpowiednią panią z gotówką, najchętniej z prowincji w celu matrymonialnym. (W projekcie otwarcie własnego warsztatu). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41937g.

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” zatrudni: — GŁÓWNEGO TECHNOLOGA branży spożywczej z wykształceniem wyższym lub średnim i długoletnią praktyką w branży cukierniczej, — ST. TECHNOLOGA branży cukierniczej z wykształceniem wyższym lub średnim z praktyką i znajomością zagadnień normalizacji, — REF. TECHN. d/s BHP i P. POŻ. z wykształceniem wyższym lub średnim z praktyką. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w Poznaniu, przy ul. Zeromskiego nr 13/15 — pokój 38, tel. 404-31 w. 13. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1393

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników: — ELEKTROMONTERÓW z III względnie II grupy BHP — PARKIECIARZY — LASTRIKARZY — KOBIECY — ROBOTNICE do pracy akordowej przy szlamowaniu.

Praca jest wykonywana w systemie akordowym, dla pracowników zamieszkujących Przedsiębiorstwo Akordowe bezpłatnym zakwaterowaniem w hotelach robotniczych, względnie zapewnienie zwrot kosztów dojazdów oraz obowiązujących przepisów. Pracownicy otrzymują świadczenia wg. Ukladu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia kandydatów przyjmują: Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 Poznań, ul. Strzelecka 2/6. III ptr., pok. 301. K1449

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 — zatrudni zaraz: — DYSPOZYTORA — z wykształceniem średnim technicznym lub średnim ogólnym plus praktyką; — KIEROWNIKA Dworca Autobusowego — z wykształceniem średnim ogólnym; — KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy; — WULKANIZATORA — z uprawnieniami; — ELEKTROMONTERA z grupą bhp; — MONTERÓW SAMOCHODOWYCH z uprawnieniami.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr WP PKS — Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy). K1170

— KSIĘGOWĄ z kilkuletnią praktyką — zatrudni Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Fornal, ul. Grunwaldzka 19. Zgłoszenia osobiste w godz. 10-12, pokój 21. K1551

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kargowej, woj. zielonogórskiej — zatrudni z dniem 1 kwietnia br. — TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisku inspektora kontroli technicznej. Warunki wynagrodzenia i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. W1346

Przedsiębiorstwo PGR Stare Bojanowo, pow. Kościan — zatrudni zaraz w Zakładzie PGR Parsko: — STARSZEGO KSIĘGOWEGO ze średnim wykształceniem i 3-letnią praktyką na w/w stanowisku — oraz KSIĘGOWEGO z wykształceniem średnim. Wynagrodzenie wg. UZP. Zapewniamy mieszkanie rżubowe. Szkoła 4-klasowa i sklep spożywczy na miejscu. W1538

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kargowej, woj. zielonogórskiej, zatrudni z dniem 1 kwietnia br. — TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisku inspektora kontroli technicznej. Warunki wynagrodzenia i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. W1346

Dyrekcja Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyzdrojach — Odrzecz, powiat Międzyzdrze — przyjmie zaraz — 5 MURARZY. Od kandydatów wymagany dyplom mistrzowski lub świadectwo czeladnicze. Warunki pracy według stawek akordowych, obowiązujących w budownictwie. Szpital zapewnia zakwaterowanie osobom samotnym. Wyświetlenie w stolówce za odpłatnością 2/3. Podania z odpowiednimi dokumentami, należy kierować do Sekcji Kadr Szpitala. W1457

„Gazety Techniczne” PH Wydział w Kościele — ogłasza zapotrzebowanie na następujących pracowników: — ELEKTRYK — wykształcenie wyższe lub średnie, plus praktyka — MECHANIK — wykształcenie wyższe lub średnie plus praktyka — TECHNOLOG PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ — wykształcenie wyższe lub średnie, plus praktyka — MECHANIK — średnie techniczne. Warunki płac do uzgodnienia na miejscu. W1458

Dnia 2 marca 1969 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi i kochany, mąż, ojciec, teść, brat i szwagier, przeżywszy lat 62, sp. FELIKS PAWELCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA

Poznań, Armii Czerwonej 28 m. 9. 43582g

W dniu 1 marca 1969 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, dziadek, teść, brat, wuj i szwagier, przeżywszy lat 68, sp.

EDMUND JASIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA

Poznań, Ratajczaka 32 m. 23. 43556g

† Dnia 1 marca 1969 r., opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity i pełny poświęcenia żywot, nasza najdroższa matka, najukochańsza siostra, teściowa i babcia, w wieku 79 lat, sp.

BRONISŁAWA KATERLA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Poznań, ul. Łukaszczyka 2 m. 6. 43587g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 marca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 56, sp.

HELENA ZAJĄCZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Winłarach. W smutku pogrążeni CORKA, SYN I RODZINA

Poznań, Owsińska 32 m. 4. 43547g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 53 (7788) 4 III 1969

Dnia 25 lutego 1969 r. zmarł po ciężkiej chorobie

WŁADYSŁAW OLEJNICZAK

mistrz fryzjerski, wieloletni członek Cechu. Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 lutego 1969 r.

Rodzina Zmarłego WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składa: SEKCYJA FRYZJERÓW przy Cechu Rzemiosł Różnych w Poznaniu. K1442

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1969 r. zakończyła swój pracowity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, w 53 roku życia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, siostra, szwagierka i ciocia

WŁADYSŁAWA CWIERTNIAK

z domu GARCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 marca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona RODZINA

Poznań, Głogowska 83 m. 14. 43574g

W dniu 2 marca 1969 r. w wieku 79 lat zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, sp.

ZYGFRED WOLSKI

uczestnik strajku szkolnego, komisarz plebiscytowy i uczestnik powstań śląskich, wieziony polityczny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstań Śląskich, Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej parafialnej.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Wrocław, Warszawa. 43527g

Dnia 1 marca 1969 r. zmarła kochana żona i matka, sp.

WŁADYSŁAWA KASPERKA

z domu CHOROSIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 marca br. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Klatwa”; NO-
WY — nieczynny; OPERA — g. 19
„Trubadur”; OPERETA — g. 19
„Wesoła wojna”; MARCINEK —
nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

SZAMOTULY: „Ania z Zielo-
nego Wzgórza”.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

GNIEZNO: Polonia: „Strzaly o
zmierzchu”; KOŚCIAN: „Jak się
masz Veronika”; LESZNO: „Prywat-
na burza”; NOWY TOMYSL: „Deszcz
padał na szezecię”; O-
BORNKI: „Lalka”; SREM: Słoń-
ko: nieczynne; ŚRODA: „Wzrok
w Norymberdze”; SZAMOTULY: „Kierunek
Berlin”; WAGRO-
WIEC: „Czarne i białe”; WRZES-
NIA: „Republika Szkid”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Nowy Jork” cz. I.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) —
g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10-15.
Instrumentów Muzycznych (Stary
Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego
9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 9-16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.
Wzrostu i Rozwoju (Cytadela)
— g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
„Międzynarodowe Targi Poznań-
skie w fotografiach” J. Korpala
— g. 10-20.
Pałac Kultury (Salon Wystawo-
wy) — Pokonkursowa Wystawa
Modeli Ratusza Poznańskiego — g.
12-20 (do 6. III.).
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6)
— Malarstwo Pawła Kromholza
— g. 17-22.
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo Jacka Malczewskiego” — g.
9-15.
Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „KPP, PPR i PZPR w
Wielkopolsce” — g. 10-18.
BWA (St. Rynek) — „Arsenal:
Malarstwo J. Krzyżanowskiego i A.
Rzemyskiego” — g. 10-18 (do
9. III.); Galeria: „Poznań i Wiel-
kopolska w malarstwie” — g. 10-
18 (do 9. III.).
PTF (Paderewskiego 7) — „Por-
tret Powstańca Wielkopolskiego” —
g. 10-19 (do 5. III.).
Dom Kultury „Stomil” (Staro-
lecka 38) — „Akwarele” A. Pie-
traka — g. 13-20 (do 31. III.).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do 6. 17):
8.20 Zespół Pieśni i Tańca Ziemi
Bytomskiej; 8.44 Konc. żywe; 9
Dla kl. VIII (historia); „Ostatnia
bitwa” słuch.; 9.27 Tańce symf.;
9.40 „Jutro na śniegowej górze”
słuch.; 10 „Cala iaskrawość”
fragm. 2 pow.; 10.20 Konc. rozryw-
kowy z nagrań Ork. PR i TV w
Krakowie; 10.50 „Technologia ju-
tra”; 11 Dla kl. VI „Gang Tolk
Banana” słuch.; 11.30 Konc. Ork.
Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej
PR; 11.49 „Rodzice a dziecko”;
12.25 „Koncert z polonezem”;
13.25 Spiewa Regionalny Zespół
Dziecięcy ze wsi Piaszczyzna; 13.40
„Wieści, lepij, tamci”; 14 „We-
soly autobus”; 15.05 „Godzina
dla dziewcząt i chłopców”; 16 „Popu-
larne z młodzieżą”; 18 Główny rytm;
18.40 Muz. i aktualn.; 19.20
Miejskie; 19.35 Utwory
skrzypcowe z nagrań Henryka
Strynka; 20.45 Teatr PR — Studio
Klasyczne „Burza” słuch.;
21.48 Kompozytor i jego piosenki
— Andrzej Zieliński; 22.05 Felie-
ton aktualn.; 22.15 „Odpowiedzi na
różnych szuflad”; 22.30 Odtworze-
nie fragm. konc. „Mikrofonem
dla wszystkich”; 23.15 Sylwetka
kompozytorów — Hector Berlioz
— w 100-lecie śmierci; 0.10 Pro-
gram nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.05,
15. 17.55, 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosen-
ce; 8.35 Z cyklu: „Portrety”; rep.;
8.55 Z badań Ośrodka Opinii Pu-
blicznej i Studiów Programo-
wych; 9.05 Gra Mała Ork. Deta
pod dyr. H. Bejmicki; 9.35 Z ży-
cia ZSRR; 9.55 Trąbka na pierw-
szy plan — konc. rozrywk. z udz.
solistów i zesp. rozrywk.; 10.25
„Kto się z czego śmieje?”; 10.55 Z
dawnych i najnowszych kart mu-
zyki polskiej; 11 Czas dobrych go-
spodarzy; 13.15 Słuchacz pisać —
m. odpowiedzi; 13.25 „Pogani-
ski” fragm. pow.; 13.45 Konc. po-
pułdnowy; 14.45 „Błękita szta-
feta”; 15 Z płytowej rozrywki;
„Polskich Nagrań”; 15.30 Chór
Gminnych Spółdzielni; 15.50 „Człó-
wiek i prawa rynku”; 17.15 Aud.
spółk.; 17.25 Muz. rozrywk.; 18.05
Gra Zespół B. Harder; 18.15 „Nie
zwyciężawo — złoty diament-
ów” reportaż dźwiękowy; 18.30
Magazyn Nowości Techniki; 18.45
Język angielski; 19.07 Alfabet ork.
rozrywk. — Ork. Dolf van der

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
4 III 1969 Nr 53 (7788)

„Polsce Ludowej serca, myśli, czyn”

Przedwyborcze obrachunki w ZHP

Od początku bieżącego roku
młodzi harcerska rozlicza się
ze swego dwuletniego dorobku,
przygotowując się w druży-
nach i hufcach do wyborów no-
wych władz. W większości huf-
ców — w powiatach i dzielni-
cach Poznania — odbyły się
już konferencje sprawozdaw-
czo-wyborcze. Konferencje wo-
jewódzkie przewidziano na
kwiecień. Spotkania te są oczy-
wiście również okazją do omó-
wienia głównych kierunków
dalszej pracy organizacji, w
której główne miejsce zajmu-
ją sprawy związane z ideowym
wychowaniem młodzieży.

W nowy okres swej dwule-
tniej działalności wkraczają har-
cerze z nacelnym, wytycz-
nym na IV Zjeździe ZHP, ha-
słem: „Polsce Ludowej serca,
myśli, czyn”. Mobilizuje ono
młodzież do kontynuowania
pięknych i pożytecznych akcji,
przygotowujących ją do aktyw-
nego udziału w życiu społecz-
nym. Wiele uwagi poświęca się
w ZHP idei wychowania po-
przez pracę. Jej wykładnikiem
jest np. akcja pod nazwą „Har-
cerze gospodarzami swojego
środowiska” czy też inna, pod
kryptonimem „Wieś polska —
krajina znana i bliska”. W ten
sposób chłopcy i dziewczęta
wkraczają aktywnie w życie
społeczne, pomagają — na mia-

re swych możliwości i zainte-
resowań — w gospodarczym i
kulturalnym rozwoju swojego
regionu.

Główne założenia programo-
we wskazują również na ko-
niecność dalszego rozszerza-
nia współpracy z innymi orga-
nizacjami młodzieżowymi, oży-
wienie pracy Kół Przyjaciół
Harcerstwa, zwiększenia liczby
drużyn specjalistycznych. W dą-
żeniu do liczebnego wzrostu or-
ganizacji duży nacisk kładzie
się na rozwój drużyn zuchow-
czych, na ściślejszą kontrolę
pracy drużynowych, prowadzą-
cych zajęcia z najmłodszymi.

Osobny rozdział w działal-
ności harcerskiej — to udział
w obchodach 25-lecia Polski
Ludowej. Z tej okazji Hufiec
Konin otrzyma imię 25-lecia
PRL, a wiele drużyn imiona bo-
haterów Polski Ludowej.

W niedzielę, 2 bm., na kon-
ferencji sprawozdawczo-wybor-
czej spotkali się delegaci Huf-
ca Poznań — powiat oraz Huf-
ca Poznań — Nowe Miasto im.
J. Krasickiego. W życiu mło-
dzieży harcerskiej dzielnicy No-
we Miasto okres sprawozdaw-
czy upamiętnił się wieloma o-
siągnięciami, mającymi znacze-
nie dla organizacji i środowis-
ka. Wymienić tu trzeba przede
wszystkim przekazanie nowe-
go Ośrodka Harcerskiego, po-
łożonego nad Jeziorem Maltań-
skim w Parku Tysiąclecia, nad
którym harcerze Nowego Mia-
sta objeli patronat. Ośrodek
ten — wybudowany i urządzo-
ny w czynie społecznym przez
mieszkańców dzielnicy, przy-
dużym współudziale młodzieży
— jest darem dzielnicy dla har-
cerzy. Mając obecnie doskona-
łe warunki lokalowe młodzież
tej dzielnicy pragnie zgroma-
dzić u siebie ekspozycję, obra-
zując historię harcerstwa na
Nowym Mieście. Projektuje się
też wzbogacenie Ośrodka o
przystań wodną.

„WYŁĄCZ
ZBĘDNE OŚWIETLENIE
W GODZINACH
WIECZORNYCH”

Wczoraj w gromadzie Rydzyna

Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej ZMW — rozpoczęte

Jubileusz inauguruje się
przeważnie na szczeblu woje-
wódzkim, rzadziej powiatowym.
Nikomu jak dotychczas
nie przyszło do głowy, aby u-
czczenie bardzo ważnej rocz-
nicy, historycznego wydarze-
nia rozpocząć w gromadzie a
nawet we wsi.

Tradycję naruszyła wczoraj
organizacja Związku Młodzie-
ży Wiejskiej. Dla uczczenia
25-lecia Polski Ludowej w ko-
łach wiejskich ZMW działa-
jących na terenie gromady Ry-
dzyna w powiecie leszczyń-
skim rozpoczęto Olimpiady
Wiedzy Społeczno-Politycznej.
Obejmą one swą tematyką ro-
dowód pierwszego na zie-

miach polskich państwa robot-
ników i chłopów, historię o-
siągnięć 25-lecia w szczególności
w zakresie polityki, gos-
podarki i problemów społecz-
nych, a także zagadnień współ-
czesnych.

Olimpiady Wiedzy Społecz-
no-Politycznej ZMW są wyni-
kiem i efektem szkolenia oś-
wiatowo-politycznego prowa-
dzonego przez tę organizację,
a zarazem jednym z etapów
szkolenia. Po zakończeniu
Olimpiad w kołach wiejskich
Związku będą one kontynu-
owane w gromadach, powia-
tach, na szczeblu wojewódz-
kim i centralnym. (ad)

tygodnia — Christoph Willibald
Gluck — „Alcesta”; 22.08 Gwiazda
siedmiu wieków; 22.15 Powieść
w wyd. dzw. „Hrabia Monte Chri-
sto”; 22.45 Trzy, cztery! Lewa! —
przeboje w rytmie marsza; 23
Wiersze żartobliwe A. Mickie-
wicz; 23.05 Koncert tylko dla me-
lomanów; 23.50 Spiewa Philippe
Clay.

TELEWIZJA

WTOREK: 9 — Program dla
szkół — kl. II Licealne — Język
polski — Stanisław Wyspiański —
„Noc listopadowa”; 9.35-11.00 —
„Ballada o żołnierzu” film fab.
prod. radz.; 12.45-13.20 — Przyspo-
sobienie rolnicze — „Wiosenna
pielegnacja zbóż”; 14.55 — Przy-
sposobienie rolnicze — (powt.);
15.30 — Politechnika TV Matema-
tyka I rok — „Całkowanie przez
części” oraz „Całkowanie przez
podstawienie”; 16.35 — Dziennik;
16.45 — Takmur”; 17 — „Telewizyj-
ny Ekran Młodych”; 19.20 — Do-
branoc i dziennik; 20.05 — „Giel-
da piosenek”; 20.35 — „Reportaż
prezentacji”; 21.10 — Sprawozd.
z Mistrzostw Świata w jeździe fi-
gurowej na lodzie — (Colorado
Springs); 22.10 — Dziennik; 22.55 —

Program działania Hufca Po-
znań — Nowe Miasto uwzględ-
nia (podobnie jak inne) dal-
szy udział harcerzy we wszyst-
kich akcjach i imprezach ogólni-
krajowych, które są natural-
nym bodźcem do poznawania
przeszłości kraju i jego rozwo-
ju oraz do kształtowania wła-
ściwych postaw ideowo-społecz-
nych. Wiele mówi się o koniecz-
ności rozszerzania horyzontów
myślowych młodzieży m. in.
przez kształtowanie poważne-
go stosunku do własnych obo-
wiązków, a zarazem przez pod-
jęcie walki z tzw. „przecię-
tnością”, rozwijanie wartości-
wych inicjatyw, poszukiwani-
nowych form poszerzania wie-
dzy, zdobywania nauki. (wch)

Płyną zobowiązania dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej

KOŚCIAN: Na apel war-
szawskich hutników odpowie-
dział wiele zakładów przemysłowych.
Pracownicy Kościańskich Zakładów Budo-
wy i Remontów Urządzeń
Chemicznych podjęli dla uc-
zczenia 25-lecia Polski Ludo-
wej oraz wyborów do Sejmu
i rad narodowych czynów spo-
łecznych i zobowiązania produk-
cyjne na sumę prawie pół
milionu złotych. Kościańscy
chemicy przepracują przeszło
6.000 godzin przy rozbudowie
Ośrodka Wypoczynkowego w
Grzyńszce-Debce, pობудują
przystanek kolejowy dla osób
dojeżdżających do pracy oraz
podejmą prace, przyspiesza-
jące ukończenie budowy no-
wego zakładu, który jest jed-
ną z najpoważniejszych inwe-
stycji powiatu w przyszłym
planie 5-letnim.

Ochotnicza Straż Pożarna
w Racocie w tymże powiecie,
podjęła czyns społeczne o war-
tości 50 tys. zł. (zi)

ŚREM: Załoga największego
zakładu powiatu średzkiego,
Odlewni Żeliwa w Śremie,
podjęła wiele zobowiązań pro-
dukcyjnych i czynów społecz-
nych. M. in. zobowiązała się
wyprodukować ponad plan 600
ton odlewów, 1.600 ton płynne
go żeliwa, przygotować w
Odlewni nawę dla Działu
Głównego Mechanika, opraco-
wać technologię dla produk-
owania odlewów antyimporto-
wych, wykonać prace anality-
czno-kontrolne dla ponadpla-
nowej produkcji odlewów, wy-
konać adaptację pomieszczeń
dla warsztatów naprawczych
środków transportowych. War-
tość zobowiązań wynosi
6 373 400 zł.

Ponadto pracownicy podjęli
czyns społeczne na rzecz za-
kładu i miasta przy budowie
osrodków wypoczynkowych,
rekreacyjnych i sportowych.

Na terenie zakładów zasa-
dionych zostanie 10 000 drze-
wek, opracowany będzie pro-
jekt zazielenienia, uporządko-
wania dróg, zajeźdni i wiele
innych dotyczących tzw. ma-
łej architektury.

Na rzecz miasta Śremu pod-
jęto czyns społeczne dotyczące
oświetlenia ulic 1 Maja i
Staszica, wysypania żużlem
ul. 1 Maja i rozplanowanie żu-
la, przeprowadzenia przy budo-
wie alpinarium w parku śrem-
skim oraz opracowanie ada-
ptacji przystanku autobusowe-
go Śrem-Odlewnia.

Ponadto w ramach czynów
pobuduje się pomost na Jezi-

„Smok” — nowela filmowa prod.
franc.; 22.55-24 — Politechnika
TV — (powt.).

ŚRODA — 10-11.30 „Obca krew”
film fab. prod. radz.; 11.55-12.25 —
Program dla szkół kl. VI — Fyzy-
ka — „Ciśnienie atmosferyczne”;
15 — Matematyka w szkole —
„Zmiana jednostki, odległość geo-
metryczna”; 15.30 — Politechnika
TV — Matematyka — kurs przy-
gotowawczy — „Funkcja wykład-
nicza” oraz „Logarytm”; cz. I;
16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla mło-
dych widzów — „Zrob to sam”;
17 — Dla dzieci — Jan Wilkowski
„Pan Swoboda czeka na ciebie”;
cykl: „Ula i świat”; 17.20 — Te-
legram; 17.30 — „Kiedys trzeba pod-
jąć decyzję”; 18 — „Nowości ekr-
nu”; 18.15 — „Wesele Jamne-
skie” — program muzyczny; 18.45
— Wszelchnia TV — Mikołaj Ko-
pernik; 19.20 — Dobranoc i dzien-
nik; 20 — „Zakończmy z Ostendy”
— film rozrywkowy prod. belgijs-
kiej; 20.30 — Światowid; 21 —
PKF; 21.10 — Studio Współczesne
— „Baron Muenchhausen”; — Bo-
humil Hrabal. Przekład — Emilia
Witwicka. Reż. — Zygmunt Hueb-
ner; 22.55 — Dziennik; 22.55 — Poli-
technika TV (powt.).
TV zastrzega prawo zmian.

Wzorowy rolnik i ceniony działacz reprezentantem gnieźnieńskich ludowców na V Kongres ZSL

Prezes Gromadzkiego Komitetu
Zjednoczonego Stronnictwa
Ludowego w Czarniejewie,
pow. Gniezno, Marian Nowicki
jest nie tylko wzorowym rol-
nikiem ale również znany i
cenionym działaczem społecz-
nym. Na swym gospodarstwie
o obszarze 20,25 ha trzyma 14
sztuk bydła, w tym 8 krów
dojnych i ponad 40 sztuk trzo-
dy chlewnej. Mimo trudnych
warunków gospodarczych (ziemia
nie drenowana) osiąga z 1
ha ponad 35 q zbóż, 300 q ziem-
niaków, oraz 650 q buraków cu-
krowych. W gospodarstwie pra-
cuje razem z żoną i synem. Po

za pracą w gospodarstwie znaj-
duje jeszcze czas na pełnienie
funkcji prezesa Kółka Rolni-
czego, prezesa Zarządu Powia-
towego Roślin Włóknistych i
Oleistych oraz wiceprezesa Za-
rządu Powiatowego Związku
Producentów Trzody Chlewnej.
Jest także przewodniczącym
Rad Nadzorczych miejsc
Gminnej Spółdzielni i Ban-
ku Spółdzielczego oraz człon-
kiem Rad Nadzorczych przy
PZGS-ie i WZGS-ie.

Marian Nowicki razem z se-
kretarzem PK ZSL Ludwikiem
Gano będzie reprezentował li-
czącą 1310 członków gnieźnień-
ską organizację ZSL na V Kon-
gresie.

— Jaki jest dorobek gnieźnień-
skiej organizacji ZSL w okresie po
przedstawy V Kongres?

— Okres ten cechuje duże
ożywienie działalności społecz-
no-politycznej na wsi. Na tere-
nie powiatu powstało 7 no-
wych kół. W szeregi ZSL w o-
kresie ostatnich trzech mie-
sięcy wstąpiło ponad 120 nowych
członków. Przeprowadzona wy-
miana legitymacji członkow-
skich pozwoliła na konsolida-
cję naszych szeregów i oczysz-
czenie ich z ludzi przypadko-
wych, nie związanych z nami
ideologicznie. Wiele naszych
kół podjęło czyns społeczne
dla uczczenia V Kongresu i 25-
lecia Polski Ludowej o łącznej
wartości ponad 3 mln złotych.
Gromada nasza uczestnicząc
w konkursie „Wzorowa wieś —
wzorowy sołtys” zajęła I miej-
sce w powiecie. Tak samo na-
sze miasteczko Czarniejewo w
konkursie „Piękno miast wiel-
kopolskich dziełem ich miesz-
kańców”.

— Czego spodziewacie się po V
Kongresie ZSL?

— Przede wszystkim liczy-
my na rozwiązanie wielu na-
pór drobnych spraw utrudnia-
jących życie i pracę rolników.
Podam przykłady z własnego te-
renu. Od kilku lat początkowo
Kółko Rolnicze a później zor-
ganizowana przy nim Między-
kółkowa Baza Maszynowa sta-
ra się o teren pod budowę za-
pleczu technicznego. Sprawa ta
ciągnie się latami. Pierwotnie
wskazywany teren pod zabudo-
wę jest nieodpowiednim z uwa-
gi na przepisy o ochronie użyt-
ków rolnych, gdyż były to do-
bre grunty orne III klasy. Po-
niważ plan ogólny zagospo-
dowania przestrzennego Czer-
niejewa był już zatwierdzony,
zasła konieczność zrobienia od-
stępstwa od planu. A to jest
strasznie długa droga, bo wy-
maga zmiany aż uchwały Pre-
zydium WRN. Stąd też moim
zdaniem przepisy obowiązujące
w tym zakresie należałoby
uproszczyć. Na dokonanie od-
stępstwa od planu winna wystar-
czyć uchwała Prezydium PRN.

— Na koniec pytanie natury oso-
bistej. Jak Pan łączy pełnienie ty-
tu funkcji społecznych z nielatwą
przecież pracą, związaną z prowa-
dzeniem gospodarstwa rolnego?

— Oczywiście jest to możli-
we tylko dzięki temu, że w go-
spodarstwie pracuję razem z
synem. Poza tym w szerokim
stopniu korzystam z komple-
sowej mechanizacji prac polo-
wych. Gorzej przedstawia się
mechanizacja pracy w hodow-
li. Stąd też postulat pod adre-
sem przemysłu o produkcję od-
powiednio dla gospodarstwa
indywidualnego sprzętu do ma-
łej mechanizacji prac związa-
nych z hodowlą zwierzęcą. Tyl-
ko pełna mechanizacja całej
produkcji rolniej da nam rolni-
kom więcej czasu na pracę spo-
łeczną i wypoczynek.

Rozmawiał:

ZDZISŁAW KOZŁOWSKI

odpowiadamy

Czesław R. Kościan. Gazety z 24.
II, 68 r. nie posiadamy. W sprawie
sprzętu fotograficznego należy
przejechać do Poznania, do skle-
pu „Foto-Optyki”, ul. 27 Grudnia
9. (404)

Halina z Szamotuł. Jak sama
nazwa wskazuje Fundusz Wczasów
Pracowniczych, przeznaczony jest
dla świata pracy. Koszt 2-tygodni-
owego pobytu uzależniony jest od
otrzymywanej pensji. (463)

Janina B., Kościan. Jeżeli nune-
racja domów została przez radę na
rodową zmieniona, należy z dowo-
dem osobistym zwrócić się do re-
feratu ewidencji i ruchu ludności
o sprostowanie adresu. (404)

Wrzesińscy laureaci piosenki radzieckiej

Ostatnio we Wrześni na
powiatowych eliminacjach do
VIII Ogólnopolskiego Konkursu
Piosenek Radzieckiej zak-
walifikowali się na rejonowe
eliminacje do Gniezna
(które odbędą się 9 marca
br.) następujący piosenkarze-
amatorzy: Jerzy Rusak — uc-
zeń Technikum Mechanicz-
no-Elektrycznego oraz Bar-
bara Zaporowska uczennica
Szkoły Przysposobienia Rolni-
czego we Wrześni. Wśród ze-

spółów wokalnych: duet Tele-
sfor Brzeziński — Jerzy Ula-
towski z Technikum Weteryna-
ryjnego oraz tercet: Ryszard
Bączkowski, Ryszard
Jackowiak i Mieczysław Ku-
jawa z Technikum Mleczar-
skiego. Ponadto wszyscy uc-
czestnicy eliminacji powiatow-
ych otrzymali dyplomy oraz
nagrody ufundowane przez
Zarząd Powiatowy TPRP i
Wydział Oświaty i Kultury
PPRN we Wrześni. (jac)